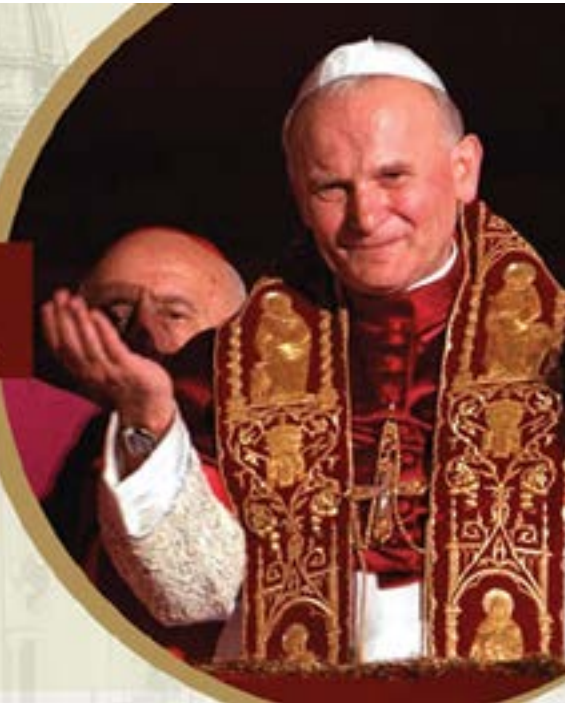




## 45. ROCZNICA

WYBORU OJCA ŚWIĘTEGO  
ŚW. JANA PAWŁA II  
NA STOLICĘ PIOTROWĄ



**16 października minie dokładnie 45 lat  
odkąd metropolita krakowski,  
kard. Karol Wojtyła został papieżem.**

### W WYDANIU

**Wystawa o rodzinie  
Ulmów w Polskiej  
Szkołe Sobotniej im.Bł.  
J.Popiełuszki w Derby**  
str. 2

**Felieton polityczny  
Jacka Matysiaka**  
str. 8-9

**Relacja z „Biegu  
o uśmiech dziecka“,  
Nowy Jork, 9 października**  
str. 10-11

**Fotorelacja z Parady  
Pułaskiego na 5th Ave**  
str. 14

**Polskie drogi do  
świętości.  
Ks. Roman Kotlarz**  
str. 18-19

## AK AUTO LLC

Sprzedż samochodów  
Całkowita blacharka  
samochodowa  
Naprawy ogólne  
Szyby do samochodów



Telefon (860)827-0095  
Cell (860)490-3158  
Fax (860)225-7005  
akauto71@gmail.com

71 South Street  
New Britain, CT



AK Auto

WŁAŚCICIEL

**ANDRZEJ KASICA**



Owens, Schine,  
& Nicola, P.C.

Legal Services Since 1928

KONSULTACJA SPRAWY  
**BEZPŁATNA**

Ponad 20 lat  
doświadczenia

### OBRAŻENIA CIAŁA

Wypadki samochodowe  
Upadki i poślizgnięcia  
Pogryzienia przez psa

### ODSZKODOWANIA PRACOWNICZE

### DUI

KUPNO I SPRZEDAŻ  
NIERUCHOMOŚCI  
PRAWO RODZINNE

- rozwoy
- opieka nad dzieckiem
- alimenty
- mediacje
- ostatnia wola testamentu



**LISA PYTERAK MAINOLFI**

**ADWOKAT**

MÓWIĘ PO POLSKU

799 Silver Ln  
Trumbull, CT 06611  
(203) 375 0600

17 Lenox Place  
New Britain, CT 06050  
(203) 375 0600



# Wystawa o rodzinie Ulmów w Polskiej Szkole Sobotniej im. Bł. J. Popiełuszki w Derby

Konsulat Generalny RP w Nowym Jorku zainaugurował w połowie sierpnia tego roku wystawę „Śmierć za człowieczeństwo”. Jest ona hołdem dla rodziny Ulmów z Markowej. Czytelnicy są zapewne bardzo dobrze zaznajomieni z tragiczną historią Józefa, Wiktorii i ich dzieci, którzy w 1944 roku zostali zamordowani wraz z ukrywanymi przez nich Żydami przez niemiecką żandarmerię. Pośmiertnie Ulmowie zostali uhonorowani tytułem Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Papież Franciszek we wrześniu beatyfikował bohaterów.

Inicjatywa wystawy została podjęta przez Instytut Pamięci Narodowej wraz z Komitetem Prezydenta RP Obchodów Beatyfikacji Rodziny Ulmów. Galeria gromadzi umieszczone na planszach kilkadziesiąt zdjęć i dokumentów. Przedstawione są losy rodziny Ulmów i ich codzienne życie przerwane przez wybuch wojny. Wiele zaprezentowanych zdjęć jest autorstwa samego Józefa Ulmy, który był pasjonatem fotografii.

**Ekspozycja prosto z Nowego Jorku trafiła do Polskiej Szkoły Sobotniej im. Bł. Jerzego Popiełuszki w Derby dzięki dyrektor szkoły Wioletcie Jusińskiej.**



Trzydziestego października nauczyciele placówki wzbogacili swoje sobotnie zajęcia o rozmowy dotyczące II wojny światowej, Holokaustu i tragedii jakie się wydarzyły nie tylko we wsi Markowa. Uczniowie mieli okazję zapoznać się z wystawą i poszerzyć swoje wiadomości o wydarzeniach z przeszłości. Nie był to jednak jedyny cel. Kadra szkoły bierze sobie za cel uwrażliwienie młodego pokolenia, prezentowanie wzorów godnych naśladowania, przekazanie naszym doradującym Polakom jak wartościowe jest bycie wrażliwym i pomocnym. Takie wystawy jak „Śmierć za człowieczeństwo” pomaga realizować ten cel, uświadamia także jak dumni możemy być z altruizmu naszych rodaków. Galeria o życiu i poświęceniu rodziny Ulmów edukuje również nasze dzieci nie tylko o bolesnej przeszłości, ale i o wierze w drugiego człowieka.

„Śmierć za człowieczeństwo” wyruszy w krótko w dalszą drogę, zostanie przekazana innej polskiej szkole, by mogła zostawić pamiętny ślad tak jak go zostawiła w szkole w Derby.

Anna Czop





**Godziny otwarcia:**  
Poniedziałek-Sobota 6am-6pm  
Niedziela 6am-2pm

Oferujemy  
zawsze świeże pieczywo  
śniadania i lunchy  
jagodzianki i crossanty  
drożdżówki

Billy's Bakery  
billysbakery.com  
(203) 337-5349  
1885 Black Rock Tpke, Fairfield, Connecticut

[/Billysbakery](https://www.facebook.com/Billysbakery)

**DAY CARE**  
**„LITTLE BEAR”**  
NEW-BRITAIN, CT  
14 LEDYARD RD.

**DRZWI OTWARTE**  
ZAPISY JUŻ TRWAJĄ!

**ZAPRASZAMY:**

- grupę przedszkolną dla dzieci od 2 do 5 lat
- grupę żłobkową dla dzieci młodszych od 1,5 roku
- oferujemy świeże i pyszne posiłki
- zajęcia dodatkowe /plastyczne, origami dla chętnych dzieci 5-cio i 6 letnich w soboty

**Oferujemy:**

- przyjazną, ciepłą atmosferę
- doskonałe warunki do wszechstronnego rozwoju dziecka
- bogaty program rozwijający twórczą aktywność plastyczną
- ciekawy program dydaktyczno-wychowawczy


PRZEDSZKOLE CZYNNE W GODZINACH  
OD 7:00AM DO 4:30PM

**Kontakt: Dorota**  
**(860)259-0634**



Sfinansowano ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.





# 45. rocznica wyboru Papieża Polaka na Stolicę Piotrową

**Kardynał Karol Wojtyła, abp metropolita krakowski 16 października 1978 roku został na konklawe wybrany papieżem. W Rzymie o godzinie 18:18 z komina na dachu Kaplicy Sykstyńskiej ukazał się biały dym oznajmiający wybór nowego papieża. O 18:44 Kardynał Pericle Felici ogłosił światu: Annuntio vobis gaudium magnum (Zwiastuję Wam radość wielką). Habemus Papam (mamy Papieża).**

Już w swoim inauguracyjnym przemówieniu, wygłaszanym w języku włoskim, Karol Wojtyła zjednął sobie sympatię zgromadzonych wiernych, która z czasem przerodziła się w wielkie uwielbienie dla Papieża Polaka.

Pierwszy raz od 445 lat na Stolicy Apostolskiej zasiadł biskup spoza Włoch, w dodatku pochodzący z kraju zza żelaznej kurtyny. Kolegium Kardynalskie, które dokonało wyboru liczyło 111 purpuratów. Spośród kardynałów elektorów tylko 18 było młodszych od kardynała Wojtyły. Został on najmłodszym z papieży, jakich wybrano od półtora wieku.

Dysydenci czuli, że w pewnej mierze i oni, swoim oporem wobec komunizmu, przyczynili się do tego wyboru. Władza była zszokowana, ciężko było jej przewidzieć, jakie skutki przyniesie wybór Wojtyły. Na tronie Stolicy Apostolskiej zasiadł Polak, który dla komunistów z PZPR okazał się nie lada problemem, dla społeczeństwa zaś ogromnym wsparciem. Wśród serdecznych słów nadsyłanych do

Watykanu przez głowy państwa, były również brzmiące zimno podpisane m. in. przez Breżniewa.

22 października 1978r. odbyła się uroczysta inauguracja pontyfikatu Jana Pawła II, transmitowana przez wszystkie stacje telewizyjne całego świata.

Jan Paweł II był 264 papieżem. W trakcie swojego pontyfikatu odwiedził 129 krajów, wydał 14 encyklik, beatyfikował 1340 osób, kanonizował 483. Zmarł 2 kwietnia 2005 roku, w przeddzień Święta Bożego Miłosierdzia. Papież Franciszek kanonizował go 27 kwietnia w 2014 roku.

**Kilka ciekawostek poprzedzających wybór Papieża Polaka:**

- Bardzo znamienne, z perspektywy przyszłych wydarzeń, brzmią słowa, jakie kard. Wojtyła wypowiedział 11 października 1978 w bazylice Mariackiej, podczas Mszy św. w intencji zmarłego papieża, Jana Pawła I: „Mężowie stanu, głowy państw mówią o tym, że zapoczątkował

nowy styl pasterzowania na Stolicy Apostolskiej. Styl pełen ogromnej prostoty, pełen ogromnej skromności, pełen olbrzymiego poszanowania dla człowieka”.

- 15 sierpnia 1963 r. podczas uroczystości koronacji przez prymasa Wyszyńskiego figury Matki Bożej Ludzmińskiej miał miejsce znamienne – z perspektywy późniejszych wydarzeń – epizod. Kardynał Wojtyła uchwycił berło, jakie podczas procesji w pewnym momencie wypadło z ręki Madonny. „Karolu, Maryja dzieli się z Tobą władzą” – powiedział do bp. Wojtyły stojący obok jego kolega, ks. Franciszek Macharski.

- Niektórzy bliscy znajomi kard. Wojtyły uważają, że jego niezwykle zachowanie w dniach poprzedzających konklawe (w tym szczególne skupienie i małomówność) mogło wskazywać, że przeżuwał on to, co się ostatecznie wydarzyło. Kiedy rankiem 29 września 1978 r. metropolita krakowski dowiedział się o niespodziewanej śmierci Jana Pawła I, głęboko wstrząśnięty powiedział: „Niezbadane są wyroki Boże, chylimy przed nimi głowę”.

- Ostatnią noc przed wyjazdem na pogrzeb Jana Pawła I i konklawe, przyszły papież spędził w domu gościnnym sióstr urszulanek na warszawskim Powiślu. W tym samym domu od lat mieszkał wybitny historyk filozofii Stefan Świeżawski, od lat przyjaciel Karola Wojtyły. „Był bardzo milczący. Pożegnaliśmy się właściwie bez słowa. Widziałem, że nie chce nic mówić. A on już wiedział...”.

- Przed konklawe, które wybrało go na papieża, kard. Wojtyła mieszkał w Papieskim Kolegium Polskim przy Piazza Remuria. Wczesnym rankiem, 14 października 1978 r. w kaplicy Kolegium odprawił Mszę św. Po południu odjechał na konklawe samochodem prowadzonym przez brata Mariana Markiewicza ze Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego. Wysłuchane już wówczas auto kupił po latach amerykański aktor Jon Voight, odtwórca roli papieża w amerykańskim filmie „Jan Paweł II“ (USA, 2005).

- Bezpośrednim poprzednikiem Jana Pawła II na Stolicy Piotrowej był kard. Albino Luciani, który przybrał imię Jana Pawła I. Zmarł na atak serca 28 września 1978 r. po 33 dniach pontyfikatu. Wedle niepotwierdzonych doniesień, papież zmarł we śnie, trzymając w dłoni słynne dzieło Tomasza a Kempisa „O naśladowaniu Chrystusa”.

- Kard. Wojtyła niemal „na styk” zdażył na konklawe, które wybrało go na papieża. 14 października metropolita krakowski wybrał się po południu do

## ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II

Pamiętna to data - szesnasty październik  
To dzień wyboru papieża  
Watykan ogłosił wspaniale nam wieści  
„Mamy Polaka Papieża”

I chociaż dawno to było  
Czterdzieści pięć lat temu  
To wciąż wspominamy i pamiętamy  
Świętego Jana Pawła II (drugiego)

Ówczesny Karol Wojtyła  
Gdy wtedy został Papieżem  
Naszą Polskę rozświetlił  
I świat miłością rozpalili

A te wspaniałe pielgrzymki  
W Polsce i w całym świecie  
Czyniły ludzi lepszymi  
Wzmocniły Pokój na świecie

I polska szkoła - Ta w Bridgeport  
Dumna jest z tego ogromnie  
Gdyż nosi imię Świętego  
Jana Pawła II (drugiego)  
*(Zofia Więciorkowska)*

rzymskiej kliniki Gemelli, by odwiedzić chorego przyjaciela, biskupa Deskura. Do Kaplicy Sykstyńskiej wszedł ostatni, a trzeba wiedzieć, że po zamknięciu wrót Kaplicy do środka nie wpuszcza się nikogo, nawet kardynałów...

- Kard. Karol Wojtyła został wybrany na papieża w poniedziałek, 16 października 1978 r., w drugim dniu konklawe. Biały dym zwiastujący dokonanie wyboru pojawił się nad Kaplicą Sykstyńską o godz. 18.18. Metropolita krakowski stał się 262. następcą św. Piotra. Ostatnia notatka w prowadzonej przez metropolitę krakowskiego 'Księżce czynności biskupich', przesłanej później do Krakowa, brzmi: „Okolo godz. 17.15 – Jan Paweł II”.

- Podczas konklawe prymas Polski kard. Stefan Wyszyński szepnął kardynałowi Wojtył: „Jeśli wybiorą, proszę nie odmawiać...”.

- Znamienne reminiscencje z konklawe zamieścił papież w swoim testamentie: „Kiedy w dniu 16. października 1978 konklawe kardynałów wybrało Jana Pawła II, Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński powiedział do mnie: ‘zadaniem nowego papieża będzie wprowadzić Kościół w Trzecie Tysiąclecie’. Nie wiem, czy przytaczam to zdanie dosłownie, ale taki z pewnością był sens tego, co wówczas usłyszałem. Wypowiedział je zaś Człowiek, który przeszedł do historii jako Prymas Tysiąclecia. Wielki Prymas. Byłem świadkiem Jego posłannictwa, Jego heroicznego zawierzenia. Jego zmagani i Jego zwycięstwa. Zwycięstwo, kiedy przyjdzie, będzie to zwycięstwo przez Maryję” – zwykł był powtarzać Prymas Tysiąclecia słowa swego poprzednika kard. Augusta Hlonda.

- Zgodnie z kościelną normą określoną przez papieża Pawła VI, w konklawe nie brali udziału kardynałowie powyżej 80. roku życia.

## POLSKI SKLEP MEBLOWY STAN Furniture LLC

\*Jadalnie \* Sypialnie \* Biura \* Przedpokoje

\*Meble dziecięce \* Wersalki \* Narożniki\*

Kanapy \* Fotele \*

Krzesła \*

Krzesła barowe \*



**Godziny otwarcia**

Wtorek - Piątek: 10:00am do 5:00pm

Sobota i niedziela: 10:00am do 2:00pm

**Zapraszamy**

**59 High St., New Britain**

**call (860) 817-6225 (860) 229 - 0879**

**email: superliving@sbcglobal.net**



## Prorosyjski szef obwodu zaporoskiego o Warszawie. „Można to odzyskać siłą”

Prorosyjski szef obwodu zaporoskiego stwierdził, że mieszkańcy Polski, krajów bałtyckich i Finlandii to w rzeczywistości „dawni rosyjscy poddani”.

Prorosyjski szef obwodu zaporoskiego udzielił wywiadu, w którym snuł fantazje o przyłączeniu do Rosji obecnych terytoriów Polski, krajów bałtyckich i Finlandii. Jewgienij Balicki podzielił się refleksją, że „imperium rosyjskie po przewrocie bolszewickim (rewolucji październikowej – red.) zachwiało się i obrało inną ścieżkę rozwoju, tracąc przy tym wielu poddanych”.

– Nie mówię teraz o ziemiach, to oczywiste, o Warszawie, Helsinkach, Tallinie, Lipawie i krajach bałtyckich. To wszystko są nasze ziemie i tam mieszkają nasi ludzie — mówił. Dodał, że Rosja „musi to poprawić”, ponieważ z obywateli tych państw „zrobiono bezwolne drżące stworzenia”. – Możemy to odzyskać tylko siłą rosyjskiego oręża, żeby odzyskać naszych ludzi, naszych poddanych, żeby cały świat nie obrócił się w Sodomę i Gomorę, co ma obecnie miejsce w Europie – straszyl.

To nie pierwszy raz, gdy sprzymierzeńcy Kremla wysuwają absurdalne tezy podważające polską suwerenność.

Przewodniczący rosyjskiej Dumy Państwowej Władimir Wołodin skarżył się ostatnio, że Polska „zapomniała, że jej wyzwolenie od faszystowskich najeźdźców było ofiarowane za wysoką cenę”. „Jedna trzecia obecnych ziem Polski – obszarów z rozwiniętą infrastrukturą, przedsiębiorstwami przemysłowymi, a także bogatych w surowce naturalne – stała się jej częścią po II wojnie światowej tylko dzięki naszemu państwu” – napisał Wołodin. Zażądał, by Polska „zwróciła ziemie zdobyte w wyniku II wojny światowej i oddała Rosji środki wydane w latach wojennych i powojennych”.

W lipcu tego roku Władimir Putin straszyl Polskę odebraniem jej terytoriów. — Polska otrzymała dzięki Stalinowi znaczące ziemie na Zachodzie, ale jeśli Warszawa o tym zapomni, to Rosja przypomni - oświadczył.

## Kac po wielkiej miłości

W rzeczy samej II Dawno już żadne słowa polityka nie wywołały w Polsce takiego oburzenia, jak wystąpienie

prezydenta Ukrainy, Wołodymyra Zelenskiego, podczas sesji ONZ.

To, że ukraiński prezydent poruszył kwestię kryzysu zbożowego, nie było zaskoczeniem, ale to, co mówił o Polsce, już tak: „Pracujemy nad ochroną szlaków lądowych. Niepokojące jest to, jak w tej chwili niektórzy w Europie podważają solidarność i organizują teatr polityczny, robiąc thriller ze zboża. Może się wydawać, że odgrywiają swoją własną rolę, ale zamiast tego pomagają przygotować scenę dla moskiewskiego aktora”.

Doprawdy, zarzucenie Polakom, że są agentami Moskwy i pomagają jej w wojnie z Ukrainą – a tak można odczytać słowa prezydenta Zelenskiego – jest tak kuriozalne, że zapiera dech w piersi. Po tym, jak Polska przekazała gigantyczną pomoc zbrojną i humanitarną? Z drugiej strony jednak czy można było się spodziewać czegoś innego? Czy rząd nie wpadł we własne sidła?

## „Berlin jest zadowolony”. Niemiecki dziennik z uznaniem o polskich planach

Niemiecki dziennik pisze o procesie modernizacji polskiej armii. „Berlin jest zadowolony, że sąsiad umacnia swoją rolę jako wojskowy bufor” – czytamy.

W połowie września minister Mariusz Błaszczak zatwierdził umowę ramową na pozyskanie elementów wyrzutni rakietowych HIMARS na potrzeby systemu HOMAR-A. To nie jedyny poważny zakup polskiej armii w ostatnim czasie. W drugiej połowie sierpnia Departament Stanu zatwierdził sprzedaż Polsce 96 śmigłowców AH-64E Apache. Polska kupuje też amerykańskie systemy HIMARS i Patriot, koreańskie czołgi oraz samoloty oraz rozwija system Narew. W bieżącym roku wydatki na obronność mają wynieść 3,9 proc. PKB.

Niemiecki dziennik „Handelsblatt” z uznaniem pisze o procesie modernizacji polskiej armii, zestawiając go z problemami rodzimej Bundeswehry, która, choć otrzymała od parlamentu specjalny fundusz o wartości 100 mld euro, to jednak wciąż boryka się z wieloma kłopotami.

Autor komentarza pisze, że wojna na Ukrainie była momentem zwrotnym w polskiej polityce dotyczącej zbrojeń. Dodaje także, że plany rozbudowy polskiej armii „robią wrażenie”. Nie oznacza to jednak, że również przed Polską nie stają problemy związane z wojskiem. Mimo wszystko, dziennikarz

stwierdza, że „Berlin jest zadowolony” z działań polskiego rządu.

„Polska ze względu na wojnę w Ukrainie podwoiła swoje wydatki na obronność. Dzięki temu pozycja Polski w Europie na krótką metę uległa wzmocnieniu, ale pytania dotyczące perspektyw (rozwoju armii) pozostają niewyjaśnione (...) Z Niemiec niemal nie słychać krytyki, gdyż Berlin jest zadowolony, że sąsiad umacnia swoją rolę jako wojskowy bufor. USA i NATO także cenią silnego partnera w geopolitycznie niespokojnym regionie” – czytamy w artykule.

Do 2035 roku Polska ma mieć najliczniejszą armię w Europie - 300 tysięcy żołnierzy. Dla porównania, obecnie największe siły zbrojne na kontynencie ma Francja - 205 tysięcy żołnierzy.

Okazało się, że niemiecki MSZ finansuje organizację przywożącą migrantów. We Włoszech wybuchło wielkie oburzenie

Chodzi o organizację „SOS Humanity”, której statek ratowniczy, działający w basenie Morza Śródziemnego, przewiózł ostatnio do Włoch ponad 1600 migrantów. Organizacja otrzymała blisko 800 tysięcy euro dofinansowania. Wicepremier Matteo Salvini wskazał, że Niemcy de facto wspierają w ten sposób nielegalną migrację. Dodał, że zagraniczne organizacje pozarządowe powinny przewozić migrantów do swoich krajów.

Włoskie władze i prasa przypominają, że szefowa niemieckiego MSW Nancy Faeser wstrzymała przyjmowanie migrantów pochodzących z Włoch. Wskazała, że wielu z nich dociera nielegalnie do Niemiec, a strona włoska, wbrew tak zwanym rozporządzeniom dublińskim, nie chce ich przyjąć z powrotem.

## Źle się dzieje w Rosji. Moskwa podjęła decyzję

Rząd Rosji 21 września poinformował o wprowadzeniu ograniczeń w eksporcie benzyny i oleju napędowego w celu ustabilizowania sytuacji na rynku wewnętrznym - podała agencja Reutersa.

Według rządu ograniczenia będą miały charakter tymczasowy i mają doprowadzić do obniżenia cen dla konsumentów. Nie sprecyzowano, na czym mają polegać.

Jak podkreśla Reuters, w ostatnich miesiącach Rosja mierzy się z deficytem benzyny i oleju napędowego oraz wzrostem cen paliw z powodu rosnących cen na rynku globalnym i osłabienia rubla.

Pod koniec sierpnia Bloomberg podawał, że rosyjski eksport paliw rafineryjnych spadł do najniższego poziomu od 15 miesięcy, w związku z silnym popytem krajowym na paliwa i przekroczeniem przez niektóre produkty limitów cenowych G7.

Jak podano, eksport oleju napędowego i gazowego - które stanowią około 45 proc. rosyjskiego eksportu ropy naftowej - spadły do nieco poniżej 1 miliona baryłek dziennie w obserwowanych danych, najniżej od maja. Przepływy do większości

regionów zmniejszyły się – z wyjątkiem Afryki, gdzie eksport do Libii utrzymał się. Natomiast eksport benzyny i komponentów do mieszania spadły o 43 proc. do 66 000 baryłek dziennie.

Również pod koniec sierpnia rosyjski „Kommersant” donosił, że mieszkańcy południowych regionów Rosji oraz nielegalnie anektowanego Krymu mają problem z dostępem do paliwa. Na niektórych stacjach zabrakło oleju napędowego.

## Zastępca przewodniczącego Dumy: Rosja przywróci integralność terytorialną ZSRR

Zastępca przewodniczącego Dumy Państwowej, Jewgienij Fiodorow, oświadczył, że Rosja będzie musiała walczyć ze wszystkimi krajami, które były częścią Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Deputowany w wywiadzie dla rosyjskich mediów powiedział, że Rosja zamierza „odbudować” Związek Radziecki poprzez okupację sąsiednich krajów. Według niego kraje poradzieckie rzekomo „nielegalnie” odłączyły się od ZSRR.

Jednocześnie członek putinowskiej partii Jedna Rosja stwierdził, że Rosja już zaczęła „jednoczyć ZSRR”, okupując część Ukrainy.

Według Fiodorowa Rosja będzie musiała walczyć ze wszystkimi krajami, które były częścią Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Jednocześnie polityk uważa potencjalną okupację republik poradzieckich za „powrót do Związku Radzieckiego”.

- Prędzej czy później wszystkie były republiki staną w konflikcie lub będą walczyć z Rosją: to kwestia teorii. Niektóre z nich będą walczyć później, jak Białoruś. Gruzja była już w stanie wojny, podobnie jak Ukraina. To w pełni dotyczy także Armenii - powiedział Jewgienij Fiodorow.

Ponadto polityk stwierdził, że współczesna Rosja to Związek Radziecki i tylko kwestią czasu jest „przywrócenie integralności terytorialnej ZSRR”.

- Rosja zastępuje Związek Radziecki. Jesteśmy Związkiem Radzieckim. W związku z tym my, jako właściciele terytorium Związku Radzieckiego, mamy prawo przywrócić integralność terytorialną Związku Radzieckiego, co zrobiliśmy w Doniecku, Ługańsku, na Krymie i tak dalej - perorował deputowany.

Fiodorow nie jest odosobniony w swoich rojeniach. Rosyjski propagandysta Władimir Solowjow marzy o zajęciu Gruzji i Armenii. Jego zdaniem jest to konieczne, aby zapobiec powstaniu w tych krajach baz wojskowych NATO.

Jeszcze przed inwazją Rosji na pełną skalę sekretarz stanu USA Anthony Blinken powiedział, że Rosja planuje przywrócić porządek rzeczy, który istniał w czasach sowieckich. Jednak, jak podkreślił mąż stanu, opcja ta jest niedopuszczalna.

Na podstawie PAP, wGospodarce.pl, Rzeczpospolita, Money.pl, Polskie Radio 24, Wprost  
Pracował Andrzej Więciorkowski



## Samotna wyspa normalności... To mogą być ostatnie wybory w POLSCE

Szkoda tylko, że gdzieś w tej narracji zagubił się zdrowy rozsądek. Poziom wyborczego prymitywizmu w tych przekazach jest zastraszający. Straszenie „dyktaturą Kaczyńskiego” nie działało od początku. W ograniczeniu wolności mediów nie wierzy nikt, kto czyta i ogląda największe portale internetowe, główne gazety oraz prywatne stacje telewizyjne. Można się tylko zastanawiać, co by zostało Polakom, gdyby nie było mediów publicznych.

Straszono też zawłaszczeniem sądów, ale tyle krzywd, ile Polsce wyrządzili właśnie sędziowie, nie zrobiło żadne inne środowisko. Na agendzie straszenia jest brak środków na KPO, lecz skala inwestycji w miastach i gminach, zadaje tej narracji kłam. Na placach budowy i w budżetach samorządów, widać co innego, niż w „Faktach” TVN. W centrum uwagi znaleźli się rolnicy. Opozycja myślała, że złapała wiatr w żagle, bo na jej pokład wsiadł nawet „Judasz polskiej wsi”, Michał Kołodziejczak. Rząd ze złośliwym porażką, choć unijne instytucje i jej pomagierzy w Polsce, wypadli słabo. Fakt, w międzyczasie „chałturę” w antypolskim teatrze Niemiec i UE, otrzymał prezydent Ukrainy. Też wyszło słabo, a skutki społeczne w postrzeganiu jego rodaków nad Wisłą, będą nieodwracalne. Skoro nie sprawdzili się plany zalania Polski zbożem, to może uda się przestraszyć zalaniem przez imigrantów „z lewymi wizami”? Wjechało ich podobno setki tysięcy, tylko nikt ich jeszcze nie widział. „Bratnia pomoc” przyszła z zagranicy: kanclerz Scholz stwierdził, że przyjechali do Niemiec. Teraz opozycja straszy kontrolami na granicy oraz wyrzuceniem Polski ze strefy Schengen. Oczywiście bzdura, ale nie dla mediów oraz portali, gdzie dzieci i wnuki dawnych SB-eków uwijają się jak pszczołki, byle przestraszyć lub chociaż wzbudzić niepokój.

A jak jest naprawdę? W jednym z politykami opozycji się zgadzam. Wynik październikowego głosowania rozstrzygnie o przyszłości Europy. Nieczęsto w Unii Europejskiej, wybory w jednym kraju, toczą się o tak wysoką stawkę. Wszyscy twierdzą, że tegoroczne wybory są najważniejsze od 1989 roku. Ja dodam więcej. Uważam, że jeśli wszystko pójdzie po myśli tych, którzy nie życzą Polsce dobrze, to będą to ostatnie wybory, gdy będziemy mogli realnie decydować o czymkolwiek w kraju. Polska jest dzisiaj samotną wyspą na oceanie walki z rodziną, tradycją oraz chrześcijańską kulturą, które ukształtowały Europę.

## Platforma Obywatelska zadłuża się na potęgę. W banku, którego niemiecki główny udziałowiec krytykował polski system bankowy

Dwie umowy kredytowe i dwa aneksy.

PO zapożycza się na ogromne kwoty. Na umowy kredytowe zawarte pomiędzy Platformą Obywatelską a mBankiem zwrócił uwagę jeden z użytkowników platformy X (dawniej Twitter). Z zestawienia, dostępnego na stronie Biura Informacji Publicznej PO, wynika, że tylko w ciągu ostatniego roku formacja Donalda Tuska zawarła dwie takie umowy i dwa aneksy dotyczące zmiany kwoty.

W grudniu 2022 roku PO zadłużyła się na 10 milionów złotych. 5 lipca bieżącego roku do umowy podpisano aneks, przy którym widnieje informacja „zmiana kwoty o 3 miliony złotych”. Kolejny aneks do umowy, z 29 sierpnia 2023 roku, zmienia tę kwotę o kolejnych 7 milionów.

Na tym jednak nie koniec. Nowa umowa opiewająca na kwotę aż 25 milionów złotych została podpisana zaledwie trzy tygodnie temu, tj. 7 września br.

„Po co im takie pieniądze? Czyżby pełna desperacja na finiszu kampanii?” – zastanawia się użytkownik „Anty Anty”, który udostępnił dane.

Nieprzypadkowy bank? Przypomnijmy, że głównym udziałowcem mBanku jest niemiecki Commerzbank, którego z kolei największym udziałowcem jest rząd w Berlinie. Na czele rady nadzorczej stoi były doradca kanclerz Angeli Merkel.

Prezesem banku jest zaś Manfred Knof, który pod koniec ubiegłego roku krytykował polski rząd za działania dotyczące sektora bankowego. – Uważamy polityczne interwencje w Polsce, jednostronnie obciążające banki, za bardzo niezwykle – stwierdził w rozmowie z „Die Welt”. Słowa te miały związek z wprowadzonymi przez polskie władze wakacjami kredytowymi. Knof mówił, że wraz z innymi bankami, będącymi w podobnej sytuacji, zwrócił się w tej sprawie do Komisji Europejskiej.

– Musimy odczekać, jak będzie wyglądała ogólna sytuacja po przyszłorocznych wyborach w Polsce – dodawał.

## Co w razie ataku? Jasna deklaracja Polaków

57 proc. ankietowanych deklaruje, że w razie zagrożenia zbrojnego nie zawaha się wziąć udziału w obronie ojczyzny - wynika z sondażu IBRiS przeprowadzonego na zlecenie Akademickiego Centrum Komunikacji Strategicznej Akademii Sztuki Wojennej. Inaczej uważa 33 proc. badanych.

W raporcie przesłanym do Polskiej Agencji Prasowej wskazano, że celem badania „Stosunek Polaków do obrony ojczyzny” było zrozumienie, jak Polacy postrzegają swoje bezpieczeństwo, jakie są ich przekonania i opinie na temat nowych form służby wojskowej oraz nowych typów ćwiczeń wojskowych, a także zbadanie stosunku do obrony ojczyzny.

Uczestnicy badania zostali zapytani o swoje potencjalne zaangażowanie w obronę kraju w sytuacji, gdyby doszło do ataku militarnego na Polskę. Wyniki wskazują, że większość respondentów, bo aż 57 proc., wyraziło gotowość do

obrony ojczyzny.

33 proc. uczestników badania wyraziło przeciwną opinię. Ta grupa respondentów zdecydowanie stwierdziła, że nie zamierza angażować się w ewentualną obronę kraju w przypadku ataku militarnego. Pozostałe 10 proc. uczestników badania wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”.

60 proc. respondentów deklaruje, że „jest to pogląd trwały”, a 28 proc. osób gotowych do obrony Polski przyznaje, że swoje poglądy zmieniło po inwazji Rosji na Ukrainę.

Z badania wynika, że dla 80 proc. respondentów, którzy zadeklarowali, że zamierzają bronić kraju w razie wojny, czynnikiem motywującym do udziału w obronie Polski jest chęć ochrony osób bliskich.

Często występującymi powodami są również: poczucie obowiązku (60 proc.), solidarność ze społeczeństwem/narodem (56 proc.) oraz miłość do swojego kraju (55 proc.).

## Dwaj amerykańscy giganci połączyli siły. Wspólnie wybudują Polsce elektrownię jądrową



Westinghouse i Bechtel łączą siły i zawiązują konsorcjum. Jego zadaniem będzie zaprojektowanie i budowa pierwszej polskiej elektrowni jądrowej. Amerykańskie firmy zakładają też, że w krótko podpiszą umowę z polskim inwestorem.

Wspomniane dwa amerykańskie podmioty zawarły formalne porozumienie o partnerstwie przy projektowaniu i budowie pierwszej polskiej elektrowni jądrowej. Ma ona powstać na Pomorzu w miejscowości Lubiatowo-Kopalino w gminie Choczewo. Składać się będzie z trzech bloków z reaktorami AP 1000 projektu Westinghouse.

Jak już informowaliśmy w money.pl, Westinghouse ma zapewnić technologię. Bechtel z kolei jest specjalistyczną spółką budowlaną. Obie spółki w końcu się porozumiały w sprawie szczegółów konsorcjum, choć przez długi czas wcale nie było to takie pewne.

Kontrakt na usługi projektowe ESC (Engineering Service Contract - pol. umowa o świadczeniu usług inżynierskich) dla nowej elektrowni konsorcjum ma podpisać ze spółką Polskie Elektrownie Jądrowe. To PSJ ma być inwestorem i operatorem elektrowni.

Państwowa PEJ w grudniu 2021 r. wskazała lokalizację Lubiatowo-Kopalino jako preferowaną dla pierwszej polskiej elektrowni jądrowej. Z kolei w listopadzie 2022



r. rząd przyjął uchwałę o wyborze Westinghouse Electric Company na dostawcę technologii.

Zgodnie z obecnym harmonogramem budowa ma się rozpocząć w 2026 r., natomiast pierwszy blok zostanie uruchomiony w 2033 r. Obecnie PEJ oczekuje na wydanie przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska (GDOŚ) decyzji środowiskowej dla tego projektu.

## Jest wyrok Sądu Najwyższego ws. symulacji zabójstwa abp. Jędraszewskiego

Sąd Najwyższy uchylił wyrok poznańskiego sądu okręgowego, uniewinniający Marka M., oskarżonego m.in. o nawoływanie do zabójstwa abp. Marka Jędraszewskiego.

Do kontrowersyjnego zdarzenia doszło 10 sierpnia 2019 roku w jednym z poznańskich klubów podczas wyborów Mr Gay Poland. Drag queen (mężczyzna udający kobietę) o pseudonimie Mariolkaa Rebell symulował poderżnięcie gardła lalce z naklejonym w miejscu twarzy wizerunkiem arcybiskupa Marka Jędraszewskiego. Miała to być reakcja na homilię wygłoszoną przez abp. Jędraszewskiego w rocznicę powstania warszawskiego. Hierarcha przestrzegał w niej przed ideologią LGBT. – Czerwona zaraza już nie chodzi po naszej ziemi, ale pojawiła się nowa, neomarksistowska, chcąca opanować nasze dusze, serca i umysły. Nie czerwona, ale tęczowa – mówił.

Prokuratura wszczęła z urzędu śledztwo, wpłynęło do niej także zawiadomienie od jednego z mieszkańców kamienicy, w której mieści się poznański klub. Jego zdaniem mogło dojść do popełnienia przestępstwa nawoływania do popełnienia zbrodni zarówno przez osobę, która wystąpiła na scenie, jak i właściciela klubu

W czerwcu 2022 roku Sąd Rejonowy Poznań Stare Miasto w Poznaniu uniewinnił oskarżonego Marka M. Apelację wniosła prokuratura, ale SO w Poznaniu podtrzymał wyrok uniewinniający.

Jak poinformowała Polska Agencja Prasowa, w czwartek Sąd Najwyższy uwzględnił częściowo kasację warszawskiej prokuratury okręgowej w tej sprawie, uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Na podstawie PAP, Rzeczpospolita, Money.pl, wp.pl, Gazeta Lubuska, portal i.pl

Opracował Andrzej Więciorkowski

# Pojawia się po przebudzeniu. To znak, że cukrzyca dewastuje trzustkę

**D**o 2040 roku aż 640 mln osób na całym świecie będzie żyć z cukrzycą. W Polsce choruje aż dwa miliony osób, ale co gorsza - nawet 25 proc. chorych nie ma o tym pojęcia. Cukrzyca może długo nie dawać żadnych objawów, po cichu sięjąc spustoszenie w organizmie. Badania wskazują, że aż 61 proc. diabetyków skarży się na pewno dolegliwość, pojawiająca się o poranku.



Pojawia się po przebudzeniu. To znak, że cukrzyca dewastuje trzustkę © Getty Images

## Cukrzyca. Epidemia XXI wieku

Raport Narodowego Funduszu Zdrowia pt. „Cukier, otyłość - konsekwencje“ wskazuje, że do 2025 roku może przybyć nawet milion chorych na cukrzycę Polaków. Jeśli dynamika zachorowalności nie zmieni się, to do 2030 r. będziemy mieli 4,2 mln zdiagnozowanych pacjentów. Nazywana epidemią XXI wieku cukrzyca jest chorobą, która dotyka właściwie całego organizmu, a nawet co drugi diabetyk może żyć z powikłaniami cukrzycy.

Do ich rozwoju może dojść, gdy chory - np. nie mając świadomości, że cierpi z powodu cukrzycy typu 2 - nie podejmie leczenia. Skutkiem mogą być:

- zawał serca,
- udar mózgu,
- niewydolność nerek,
- utrata wzroku,
- amputacja kończyn.

Choć bez przeprowadzenia odpowiednich badań nie jesteśmy w stanie samodzielnie zdiagnozować zbyt wysokiego stężenia glukozy we krwi, istnieją pewne objawy, które mogą

sugerować, że jesteśmy narażeni na rozwój cukrzycy lub, że choroba ta już zaatakowała nasz organizm.

### Nietypowe objaw. Jeden z nich zauważysz o poranku

Co ciekawe, niektóre z tych objawów mogą pojawić się tuż po przebudzeniu. Z badań przeprowadzonych przez American Diabetes Association wynika, że aż 61 proc. pacjentów, u których zdiagnozowano cukrzycę, na początku doświadczało porannego zmęczenia.

Kolejnym niepokojącym sygnałem jest wzmożone pragnienie, które jest wynikiem zaburzonej pracy nerek i odwodnienia organizmu. Osoby cierpiące na cukrzycę mogą również zauważyć zbyt częstą potrzebę oddawania moczu. Dodatkowo, w moczu pacjenta może pojawić się albumina, która podczas filtracji powoduje, że mocz zaczyna się pienić.

Innym symptomem, który może świadczyć o obecności cukrzycy, jest polifagia, czyli wzmożona chęć jedzenia, która pojawia się nawet po spożyciu posiłku. Jest to spowodowane tym, że glukoza zawarta w pokarmie nie jest odpowiednio dostarczana do tkanek, co skutkuje pojawieniem się w mózgu informacji sygnalizującej potrzebę spożycia kolejnego posiłku. Innym objawem jest rogowacenie ciemne, które może występować w okolicach pach, łokci, kolan, a także na karku.

## Pij, nie żałuj sobie. Oddała widmo cukrzycy, udaru i miażdżycy



Dlaczego warto pić ocet jabłkowy?

Ocet jabłkowy pomaga kontrolować wagę, stabilizować ciśnienie krwi i dbać o odporność. Może być składnikiem porannego eliksiru zdrowia albo urozmaiceniem dania obiadowego. Możliwości jest sporo!

### Składniki odżywcze w occie jabłkowym

Ocet jabłkowy jest bogaty w witaminy A, E, D, które pełnią ważną funkcję w wielu procesach metabolicznych.

Zawiera też polifenole, chinony i katecholaminy, które działają jako przeciwutleniacze i mogą chronić organizm przed szkodliwym działaniem wolnych rodników.

### 1. Ma działanie antybakteryjne i przeciwrzybicze

Jeden z najważniejszych aspektów octu jabłkowego to jego zdolność do niszczenia szkodliwych bakterii, takich jak E. Coli i S. aureus.

Dzięki temu ocet jabłkowy może przeciwdziałać różnego rodzaju infekcjom, również tym związanym z przewodem pokarmowym.

### 2. Wspiera mikrobiotę jelit

Ocet jabłkowy działa podobnie jak probiotyki, a więc przyczynia się do wzmacniania zdrowej flory bakteryjnej jelit. Dobra równowaga mikrobioty ma kluczowe znaczenie dla ogólnego zdrowia, przyswajania składników odżywczych i funkcjonowania układu immunologicznego.

### 3. Wywiera korzystny wpływ na profil lipidowy

Regularne spożywanie octu jabłkowego może przyczyniać się do obniżenia poziomów cholesterolu i trójglicerydów. Skutkuje to zmniejszeniem ryzyka rozwoju miażdżycy oraz udaru mózgu.

### 4. Stabilizuje ciśnienie krwi

Ocet jabłkowy wspomaga zdrowie serca poprzez regulację ciśnienia krwi. Działa korzystnie na ściany naczyń krwionośnych, dzięki czemu obniża ryzyko powikłań sercowo-naczyniowych.

### 5. Ma wpływ na metabolizm glukozy

Regularne spożywanie octu jabłkowego może obniżać poziom cukru we krwi. Poprawia też wrażliwość komórek na insulinę, co jest kluczowe w zapobieganiu i leczeniu cukrzycy typu 2.

### 6. Wspiera trawienie

Ocet jabłkowy pomaga w regulacji kwasowości żołądka, co może być pomocne dla osób cierpiących na zgagę czy niestrawność. Dodatkowo wspiera trawienie, redukuje uczucie wzdęć i może pomóc w niwelowaniu zapać.

## Jak spożywać ocet jabłkowy?

Pierwszą porcję octu jabłkowego warto przyjąć na czczo - jedna łyżka octu, jedna łyżka miodu, szczypta pieprzu cayenne, cynamonu i imbiru wymieszane razem w szklance wody stanowią doskonały początek dnia.

Drugą porcję warto potraktować jako składnik obiadu. Ocet jabłkowy świetnie komponuje się z sałatkami, marynatami do mięs i ryb, dressingami, zupą pomidorową czy marynowanymi warzywami.

*Little Angels Home Care LLC*

**745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770**

**Providing:**  
Elderly Care, Hourly Companion,  
Live-in Caregivers, Weekends

**Reg. # HCA0000732**

**203-278-1436**

**Disallowing number Telefonica**

[www.littleangelshomecare.com](http://www.littleangelshomecare.com)

[E: littleangelshomecare48@yahoo.com](mailto:littleangelshomecare48@yahoo.com)



**Ewa Grzymala**



# Ciekawostki

## Polskie uczone wiedzą, jak zwiększyć skuteczność terapii nowotworów

Odpowiednio dobrane aminokwasy mogą zwiększyć skuteczność radioterapii niedrobnokomórkowego raka płuc, czytamy na łamach Molecules. Autorkami badań są uczone z Narodowego Centrum Badań Jądrowych, Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz firmy Pro-Environment Polska. Pracowały one nad zwiększeniem skuteczności terapii borowo-neutronowej (BNCT).

Terapia ta używana jest w leczeniu nowotworów szczególnie wrażliwych narządów, na przykład mózgu, i wykorzystuje cząsteczki zawierające bor do niszczenia komórek nowotworowych. Związki boru mają skłonność do gromadzenia się w komórkach nowotworowych. Gdy izotop boru-10 zostanie wystawiony na działanie neutronów o odpowiednich energiach, najpierw je pochłania, a następnie dochodzi do rozszczepienia jądra izotopu, czemu towarzyszy emisja promieniowania alfa. To promieniowanie krótkozasięgowe,

które uszkadza DNA komórki, powodując jej śmierć. BNCT znajduje się nadal w fazie badań klinicznych, ale już wykazały one, że ta metoda leczenia będzie przydatna m.in. w walce z nowotworami skóry, tarczycy czy mózgu.

Polskie uczone chciały zwiększyć skuteczność tej obiecującej metody leczenia. Chciały sprawdzić, czy wcześniejsze podanie odpowiednich aminokwasów może zwiększyć wchłanianie aminokwasowego związku boru przez komórki nowotworowe, nie zmieniając ich przyswajalności przez komórki zdrowe. Im bowiem więcej boru wchłoną komórki chore, tym większe promieniowanie alfa w komórkach nowotworowych w stosunku do komórek zdrowych, a zatem tym bezpieczniejsza terapia BNCT.

W badaniu in vitro wykorzystaliśmy dwa rodzaje komórek: ludzkie komórki niedrobnokomórkowego raka płuc, A549, oraz prawidłowe fibroblasty płuc pochodzące od chomika chińskiego, V79-4. Komórki najpierw były narażane na L-fenylalaninę lub L-tyrozinę. Po godzinie były ekspozowane na 4-borono-L-fenylalaninę (BPA), która jest związkiem zawierającym bor stosowanym w badaniach klinicznych nad BNCT. Badanie zawartości boru w komórkach poddanych działaniu aminokwasów i w komórkach referencyjnych przeprowadziłyśmy metodą analityczną wykorzystującą

spektrometrię mas sprzężoną z plazmą wzbudzaną indukcyjnie, mówi główna autorka artykułu, doktorantka Emilia Balcer. Nasze wyniki są sygnałem, że istnieje wpływ L-aminokwasów na pobieranie BPA w komórkach zarówno nowotworowych, jak i prawidłowych. Opracowana przez nas metoda analityczna może pomóc w lepszym zrozumieniu mechanizmów działania związków boru oraz w stworzeniu bardziej skutecznych strategii terapeutycznych, jednak konieczne są dalsze badania w celu potwierdzenia tych wyników i bardziej szczegółowej charakterystyki działających tu mechanizmów, dodaje uczona.

## Kobiety, żyjące w otoczeniu sprzyjającym spacerom, są mniej narażone na nowotwory

Kobiety, które mieszkają w miejscach zachęcających do spacerów, są mniej narażone na nowotwory związane z otyłością, a szczególnie na postmenopauzalne nowotwory piersi, nowotwory jajników, endometrium oraz szpiczaka mnogiego, informują naukowcy z Columbia University Mailman School of Public Health i NYU Grossman School of Medicine. Otyłość powiązana jest z 13 rodzajami nowotworów, a aktywność fizyczna zmniejsza ryzyko wystąpienia niektórych z nich. Dotychczas jednak brakowało badań nad architekturą miejsca zamieszkania, a występowaniem nowotworów powiązanych z otyłością.

Amerykańscy naukowcy przez 24 lata przyglądali się 14 274 kobietom w wieku 34-65 lat, które w latach 1985-1991 wzięły udział w programie badań mammograficznych w Nowym Jorku. Naukowcy przeanalizowali okolicę, w jakiej każda z nich mieszkała, skupiając się przede wszystkim na tym, na ile zachęcała ona do spacerowania czy załatwiania codziennych rzeczy na piechotę. Ważna więc była nie tylko infrastruktura drogowa czy otoczenie przyrodnicze, ale też dostępność sklepów, kawiarni czy różnego typu usług w takiej odległości, by mieszkańcy chcieli przemieszczać się na własnych nogach. Okazało się, że tam, gdzie sąsiedztwo bardziej sprzyjało spacerom, panie rzadziej zapadały na nowotwory.

Do końca roku 2016 na nowotwór powiązany z otyłością zapadło 18% badanych pań. Z tego 53% zachorowało na postmenopauzalny nowotwór piersi, 14% na raka jelita grubego, a 12% na nowotwór endometrium. To unikatowe długoterminowe badania, które pozwoliły nam określić związek pomiędzy otoczeniem sprzyjającym spacerom, a nowotworami, mówi doktor Yu Chen z NYU Grossman School of Medicine. Naukowcy zauważyli, że kobiety mieszkające w otoczeniu, które sprzyja spacerom, były narażone na o 26% mniejsze ryzyko rozwoju nowotworu powiązanego z otyłością. To kolejny dowód na to, jak architektura miejska wpływa na zdrowie coraz bardziej starzejących się społeczeństw,

stwierdza profesor epidemiologii Andrew Rundle z Columbia Mailman School.

Naukowcy zauważają, że zachęcanie ludzi do większej aktywności fizycznej jest często mało skuteczne. Wiele osób postanawia więcej się ruszać, jednak ich zapał trwa bardzo krótko i szybko wracają do starych zwyczajów. Zupełnie inaczej jest w sytuacji, gdy otoczenie sprzyja ruchowi. Wówczas bez zachęty, w sposób naturalny, wola się przejść do sklepu, fryzjera czy kina, niż jechać samochodem, stać w korkach oraz szukać miejsca do zaparkowania.

## Czy do 5 znanych smaków podstawowych dołączy szósty?

Ludzie potrafią wyczuwać pięć smaków: słodki, słony, gorzki, kwaśny i umami. Autorzy nowych badań znaleźli dowody, że istnieje kolejny podstawowy smak, który potrafimy wyczuć. To smak chlorku amonu (NH<sub>4</sub>Cl). Czy środowisko naukowe zaakceptuje istnienie kolejnego smaku? Na powszechną akceptację umami, którego istnienia jako smaku podstawowego zaproponował japoński naukowiec Kikunae Ikeda, trzeba było czekać około 80 lat.

W najnowszym numerze Nature Communications neurolog z Uniwersytetu Południowej Kalifornii profesor Emily Liman i jej zespół informują, że nasz język reaguje na chlorek amonu za pomocą tych samych receptorów, co na smak kwaśny. Jeśli mieszkasz w kraju skandynawskim, prawdopodobnie znasz ten smak, mówi Liman. Na północy Europy można bowiem kupić soloną lukrecję, a w jej skład wchodzi właśnie chlorek amonu.

Naukowcy od dawna wiedzieli, że nasze języki silnie reagują na ten związek, jednak nie było pewne, który z receptorów odpowiada za reakcję. Liman i jej współpracownicy uważają, że znaleźli rozwiązanie zagadki. W ostatnich latach zidentyfikowali oni białko Otop1, które wykrywa smak kwaśny. Wyszuli hipotezę, że może ona również odpowiadać za wykrywanie chlorku amonu, gdyż związek ten ma wpływ na poziom kwasowości w komórkach.

W celu przetestowania swojej hipotezy wprowadzili gen Otop1 do hodowanych w laboratorium ludzkich komórek i poddali niektóre z nich działaniu kwasu lub chlorku amonu. Wykazali w ten sposób, że chlorek amonu aktywował Otop1 równie silnie, jak kwas. Później przyszedł czas na eksperymenty na myszach, podczas których okazało się, że zwierzęta z genem Otop1 unikały pożywienia z chlorkiem amonu, a tym nie posiadającym tego genu, smak NH<sub>4</sub>Cl nie przeszkadzał.

Liman przypuszcza, że zdolność do wyczuwania chlorku amonu mogła wyewoluować, by organizmy unikały szkodliwych substancji, w skład których wchodzi jon amonowy. Naukowcy planują dalsze badania nad Otop1 i chlorkiem amonu, chcą bowiem określić ich wspólną historię ewolucyjną. A chlorek amonu może zostać w przyszłości uznany za szósty podstawowy smak.

AZ

**Teresa Ciechanowski D.M.D.**  
Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego



**T.C. Dental**

*Oferujemy pełny zakres usług dentystycznych*

*Honorujemy większość ubezpieczeń medycznych*

Prosimy dzwonić pod numer  
**860-229-0622**

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat  
z ubezpieczeniami stanowymi  
Husky A, Husky B

**LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU**

393 West Main St. New Britain, CT



# Polityczny kryzys w Ameryce i jego konsekwencje...

Ameryka pogrążona jest w poważnym kryzysie, w ciągu bez mała 3 lat prezydentury Bidena przez otwartą południową granicę przedarło się już prawie 8 mln imigrantów ze 120 krajów świata. Kwitnie handel młodymi dziewczynami i chłopcami, a jedyną sprawną organizacją operującą na granicy są narkotykowe gangi, szmuglujące zabójczy chiński fentanyl, imigrantów i swoich agentów do rozmaitych amerykańskich miast. Narkotyczni oligarchowie bogacą się i rosą w siłę w zastraszającym tempie, ale rocznie ofiarą fantynolu pada ok. 100,000 młodych Amerykanów, czyli więcej niż umiera na raka i ginie w wypadkach samochodowych. Tylko w tym roku na granicy skonfiskowano 379 mln działek fentanylu. Tradycyjnie zarządzane przez Demokratów wielkie miasta



do niedawna szczytujące się tytułem swoistych sanktuariów dla nielegalnie przebywających w US imigrantów, mają ich już dosyć. Ponad 100,000 imigrantów pojawiło się w Nowym Jorku, praktycznie paraliżując funkcjonowanie miasta i jego mieszkańców, podobnie jest w Chicago, tam rodzimi mieszkańcy zażądali

interwencji od władz miasta. Brak bezpieczeństwa, upada poziom nauczania, wzrasta liczba gwałtów i rozbojów, gangi rabują sklepy...

Sytuacja przypomina Włochy, gdzie dniem i nocą przybywa coraz to nowa fala afrykańskich imigrantów na łodziach finansowanych przez Niemcy i NGO. Czyżby w interesie niemieckich przywódców było

nakreślenie ogromnego kryzysu i w ramach resetu utworzenie jednego europejskiego państwa? Kojarzy się to ze zorganizowaną demolką tradycyjnego porządku państw narodowych ku radości planistów NWO typu George Soros, Klaus Schwab, czy Bill Gates. To proste, jeśli chcesz zbudować nowy świat, możesz to tylko zrobić na gruzach starego świata, czego dowodem są zjawiska we Włoszech, Stanach Zjednoczonych i w innych krajach.

Oligarchowie NWO włożyli już dużo pracy w zniszczenie tradycyjnego modelu rodziny, tożsamości narodowej, wartości chrześcijańskich, praw obywatelskich opanowując edukację, media, korumpując polityków narodowych parlamentów. Globalna oligarchia chce nas wszystkich wziąć za twarz i stopniowo przemienić w niewolników nowego cyfrowego kołchozu, dlatego tak ważna jest obrona wolności słowa, bez niego można zapomnieć o demokracji i aktywnych prawach obywatela. Dlatego zarządzają kryzysem, czyli

## Curtiss\*Ryan Honda

333 Bridgeport Ave \* Shelton, CT 06484



- \* Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda
- \* Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku
- \* Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie.... wszystko załatwimy na twą korzyść.
- \* Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!

tel. 203.929.1484

Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM,  
Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM

(Exit 13 z drogi numer 8)

Serdecznie Zapraszamy





powodują kryzys i ofiarują wyjście z niego na nowych warunkach kosztem obywatelskich praw i wolności (patrz pandemia Covid). Niestety swoistymi arcybiskupstwami (na wzór Rzymu) Nowego Porządku Światowego są narodowe banki centralne, ministerstwa spraw zagranicznych i ostatnio ministerstwa służby zdrowia, sterowane i zadaniowane dla finalizacji planów powstającej nowej cyfrowej cywilizacji, a wszystko to dla Twojego dobra...

Krażą różne terminy określające cel wymuszanych zachodzących zmian: komunizm, faszyzm, czy globalizm, a w każdym przypadku ofiarą jest ograniczana wolność jednostki. Ma miejsce demolka wykształconego przez wieki przez naszych przodków politycznego systemu gwarantującego i respektującego wolność jednostki, prywatnej własności i autonomii rodziny. Wartości dotąd zabezpieczonych w wyborach wobec zakusów biurokracji Deep State. Co interesujące, te prawa i wolności jednostki oparte są na prawie naturalnym i boskim i nie pochodzą od rządu, plenum, czy biura politycznego i dlatego nie mogą być pod kolejnym sprytnym pretekstem ograniczane.

Traktowanie niezbywalnych wolności i praw jednostki jako obywatelskich przywilejów przyznawanych nam przez elity z możliwością ich ograniczania w sytuacjach kryzysowych czyli np. przez generowanie strachu zagrożenia klimatycznego, czy zdrowotnego powinno włączyć nam czerwone ostrzegawcze światło przed możliwym totalitaryzmem. Dobrze rozumiana wolność nie jest bezgraniczna, anarchiczna i jest wyważona respektem wobec praw i obowiązków innych ludzi. Jednak to naszym podstawowym obowiązkiem obywatelskim jest dbanie o to aby wybieralna władza nie została zainfekowana wirusem korupcji i wirusem totalitaryzmu Bunt przeciwko totalitarnym zakusom mającym zepchnąć nas z pozycji obywatelskich na poddańcze i niewolnicze jest jak dobrze wiemy zwykle przez Deep State określane jako mowa nienawiści, ekstremizm, czy dezinformacja.

## Sytuacja w USA

Spójrzmy teraz na rozwój sytuacji w USA, gdzie zachodzące zmiany mają również konsekwencje w różnych rejonach świata, w tym w Polsce. Od tego kto zostanie następnym prezydentem zależeć będzie również sytuacja za naszą wschodnią granicą. Amerykanie tkwią w czasie przedwyborczej gorączki prezydenckiej gdzie po stronie Demokratów ciągle jeszcze kołysz się Joe Biden, a po stronie Republikanów były prezydent D.J. Trump. Większość obserwatorów jest zdania, że Biden jednak nie będzie demokratycznym

kandydatem w przyszłorocznych wyborach. Przemawia za tym nie tylko zły stan jego zdrowia, czy coraz więcej ujawnianych dowodów na ogromną korupcję klanu Bidenów, ale tzw. całokształt prezydentury, od rosnącej drożyzny, po wzrastającą falę niezadowolenia wobec efektów jego globalistycznej polityki otwartych granic. Biedny Biden w związku z oburzeniem obywateli zapowiedział ostatnio nawet powrót do budowy płotu (projekt Trumpa) na granicy (!). Są sugestie, aby dla ukrócenia inwazji nielegalnych imigrantów wysłał tam swojego agresywnego owczarka, który pogryzł już ponad 12 osób w Białym Domu, w tym kilku ochroniarzy...

Rezultaty polityki administracji Bidena są porażające, rekordowe zadłużenie w wysokości \$33 trylionów (polskie biliony), inflacja 3,7% (wszyscy wiedzą, że jest o wiele wyższa), za Trumpa była 1,4%. Stopy procentowe pożyczek są najwyższe od 23 lat. Jedynie 20% Amerykanów mówi, że jest w lepszej sytuacji niż w 2020 r, tylko 34% respondentów uważa, że Biden byłby w stanie zakończyć kadencję, gdyby wygrał wybory. Aż 74% uważa, że Biden jest za stary i powinien zakończyć swoją karierę. Co gorsze w sondażowym starciu z Trumpem, ten ostatni wygrywa 51% do 42% (ABC News). Tylko 37% respondentów ocenia prezydenturę Bidena pozytywnie, z tego 30% popiera jego politykę ekonomiczną i jedynie 23% jest zadowolona z sytuacji na południowej granicy. Niestety z wiceprezydentem Kamalą Harris nie jest lepiej, popiera ją jedynie 39% respondentów.

Z zapasowych kandydatów w szeregach Demokratów wymienia się leniwą Michelle Obamę, oraz gubernatorów, z Kalifornii Gavin Newsom i z Michigan Gretchen Whitmer, dodatkowo rozgrzewa się jeszcze minister transportu (otwarcie gay) Pete Buttigieg. Wszyscy oni czekają jednak na moment kiedy Biden zrezygnuje z kandydowania. Wszyscy ci kandydaci są jeszcze większymi lewakami niż Biden.

Czarnym koniem w demokratycznym zaprzęgu jest Robert F. Kennedy, Jr., syn zamordowanego kandydata na prezydenta w 1968 r. i bratanek zamordowanego prezydenta JFK. On jest Demokratą, ma lewicowe poglądy na aborcję i na posiadanie broni, jest znanym adwokatem sądzącym wielkie korporacje. Jego poglądy na pandemię COVID, szczepienia i wojnę na Ukrainie mocno odstają od linii Partii Demokratycznej. Postaram się o nim napisać więcej następnym razem, gdyż oczekuje się, że wkrótce w Filadelfii ogłosi, że jednak wystartuje jako niezależny kandydat, co miałoby ogromne znaczenie dla układu sił w nadchodzących wyborach. Na dziś wśród Demokratów kandydat

Biden ma 62% poparcia, a RFK, Jr. 15%...

## Prześladowanie Trumpa

Nasila się nękanie i prześladowanie kandydata Trumpa, kolejne oskarżenia, odbierające mu czas i fundusze z prezydenckiej kampanii, część komentatorów uważa, że takie bezczelne nadużywanie sądów świadczy o tym, że żyjemy już w policyjnym państwie. Ostatnio nowojorski sędzia chciał odebrać organizacji Trumpa biznesowe licencje (w Nowym Jorku) i oddać jego biznes pod zarząd komisaryczny. Polityczne prześladowanie kandydata opozycyjnej partii widać jak na dłoni. Deep State rozumie, że Trump jest dla niego poważnym zagrożeniem i dlatego zwalcza go wszelkimi dostępnymi środkami. Problem w tym, że w Waszyngtonie elity obydwu partii nie chcą powrotu Trumpa, który jest rodzajem trybuna ludowego, liderem odnowy skorumpowanego systemu pogrążonego w kryzysie państwa.

Wśród republikańskiego pelotonu kandydatów do nominacji Trump posiada ogromną przewagę. Wygrywa 59% do 13% z gubernatorem Florydy DeSantis, młody Vivek Ramaswamy ma 10% poparcia, była gub. Karoliny Płd. ("żmija himalajska") Nikki Haley 6%, oraz Mike Pence 5% inni mają po 2% i niżej. Niedługo nadchodzi III republikańska debata kandydatów (też bez Trumpa), która przestaje mieć sens.

## Kevin McCarthy usunięty

Usunięcie spikera Kongresu było aktem historycznym i nastąpiło po przegłosowaniu przez Kongres tymczasowego finansowania funkcjonowania państwa na kolejne 45 dni, aby zapobiec zamknięciu niektórych agend rządu, co zdarzało się w przeszłości. Ten tymczasowy prowizoryczny budżet nie przewiduje kontynuowania pomocy dla Ukrainy, która aby funkcjonować potrzebuje w nadchodzącym roku kolejne \$42,8 bln (mld). Jednym punktem spornym była niechęć Republikanów do dalszego finansowania wojny na Ukrainie, drugim była sytuacja na południowej granicy, której administracja nie chce zabezpieczyć.

Republikanie mówią: dlaczego mamy posyłać miliardy na zabezpieczenie sytuacji na Ukrainie, a nie możemy przeznaczyć tych środków na zabezpieczenie naszej granicy? Decyzją 8 zbuntowanych Republikanów głosujących razem z 208 Demokratami Kevin McCarthy wyleciał ze stanowiska spikera Kongresu. Dla zbuntowanych 8 Republikanów spiker należał do Deep State i sprzeniewierzył się wcześniejszym obietnicom. Demokraci jak

przystało na zdyscyplinowaną partię typu bolszewickiego poparli buntowników. Ich przywódca, młody kongresmen z Florydy Matt Gaetz niczym jakobin Robespierre zarzucił Kongresowi poddanie się wpływowi lobbystów wielkich korporacji i porzucenie dbałości o ratowanie zagrożonej ojczyzny.

Po poważnym rozgardiaszu jaki zapanował, w tym tygodniu Kongres przystąpi do wyboru nowego spikera. Głównymi kandydatami są: przywódca republikańskiej większości w Kongresie Steve Scalise (R-La.), który kilka lat temu ledwo przeżył zamach i obecnie walczy z nowotworową chorobą i Jim Jordan (R-Ohio). Ten ostatni jest prawdziwym konserwatystą i szefem Komisji Sądownictwa w Kongresie wytrwale tropiącym rozmaite afery, w tym korupcję klanu Bidenów. Prezentujący się skromnie Jordan cieszy się sympatią wielu wyborców Partii Republikańskiej (GOP) i jest również popierany przez b. prezydenta Trumpa, któremu również proponowano kandydowanie na urząd spikera (odmówił).

Jeśli Kongres naprawdę zajmie się cięciem wydatków to wojna na Ukrainie szybko się zakończy, szczególnie w obliczu niespodziewanej wojny Izrael-Palestyna. Wydaje się, że zmiana polskiego stanowiska odnośnie nad wyraz hojnej pomocy Ukrainie może być częścią amerykańskiego planu zmuszenia jastrzębi Żeleńskiego do rozmów pokojowych z Putinem. Przedłużająca się wojna, setki tysięcy zabitych, praktycznie stabilizacja na froncie, zmęczenie wojną, kolejnymi wydatkami, ruina ukraińskiej infrastruktury i brak wiary w pełne zwycięstwo siłą rzeczy doprowadzi do pokojowych rozmów. Okazuje się, że Ameryka też ma swoje nierozwiązane bolesne problemy, a zaangażowani w pomoc Ukrainie politycy już zdążyli się wzbogacić...

A teraz na "deser" mamy jeszcze rozszerzający się konflikt na Bliskim Wschodzie, nie zapominajmy, że niedawno administracja Bidena uwolniła \$6 mld dla Iranu, który nie omieszkał pogratulować wojennych sukcesów Hamasowi. Kto na tym zyskuje? Moskwa z Teheranem, teraz Biden przestanie koncentrować się tylko na Ukrainie i Tajwanie, Putin otwiera Ameryce nowy front, tym razem na Bliskim Wschodzie. Izrael naszpikowany najnowszą technologią wywiadowczą jakoś dał się zaskoczyć? Jest też pogląd, że po opróżnieniu wojną Ukrainy, żyjący w uciążliwym otoczeniu Żydzi mogliby powrócić na swoje prastare ziemie i odbudować Ukrainę...

Jacek K. Matysiak, Kalifornia,  
2023/10/09

# Rekordowy „Bieg o Uśmiech Dziecka“

**N**awet niesprzyjające prognozy pogody nie przeszkodziły Organizacji tegorocznej, 7. edycji charytatywnego „Biegu o Uśmiech Dziecka“. Sportowa impreza organizowana przez Children's Smile Foundation i stowarzyszenie Polska Running Team cieszyła się dużym zainteresowaniem, a nawet zakończyła się sukcesem frekwencyjnym i rekordem finansowym. Odbyła się w niedzielę, 24 września, i miała miejsce w Forest Park na Queensie.

„Jestem pełen uznania dla szczytnego celu tego przedsięwzięcia, którym jest niesienie pomocy dzieciom pokrzywdzonym przez los. Dzięki cykliczności tego wydarzenia, również w tym roku możliwe będzie wsparcie kolejnych chorujących dzieci. Cieszę się, że entuzjaści biegania biorący udział w wydarzeniu zorganizowanym przez Fundację Uśmiech Dziecka mogą przyczynić się swoją aktywnością sportową do polepszenia zdrowia, a także warunków życia jej podopiecznych“ - napisał w liście przesłanym do Children's Smile Foundation konsul generalny Adrian Kubicki, który objął 7. edycję „Biegu o Uśmiech Dziecka“ honorowym patronatem.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych - od tygodnia codziennie padał deszcz - wydarzenie się odbyło i cieszyło się dużym zainteresowaniem. W sumie wzięło w nim udział ok. 150 osób, z czego ponad stu z nich to zawodnicy, w tym było 30 dzieci. Byli także biegacze amerykańscy oraz z Polski, którzy akurat w tym czasie przebywali w Nowym Jorku. Średnia wieku uczestników biegu wynosiła 32,1 lat. Wielu z nich miało wcześniej obawy związane z tym, czy będą odpowiednie warunki do biegania bowiem w niedzielę, 24 września - według prognoz - cały dzień miała być ulewa.

Okazało się jednak, że rano przejaśniło się i mimo chmur wiszących nad Queensem, aż do końca zawodów nie spadła ani jedna kropla deszczu. Zaczęło padać dopiero w trakcie wręczania medali i trofeów zwycięzcom, co niestety uniemożliwiło zrobienie na koniec pamiątkowego zdjęcia wszystkich uczestników. Wielu z nich podkreślało, że pogoda, mimo iż była „niepewna“, to jednak spowodowała, że mieli idealne warunki do biegania ponieważ ani nie było za gorąco, ani też nie było mokro. Zawody tradycyjnie zostały rozegrane w dwóch grupach. Dzieci w wieku od 4 do 12 lat miały do pokonania dystans 1000 metrów, a pozostali zawodnicy odległość wynoszącą 5 km.

Uczestników charytatywnej akcji, zarówno biegaczy jak i gości, przywitał Wojciech Maślanka, dyrektor wykonawczy Children's Smile Foundation. Zawodnikom życzył powodzenia i jak najlepszych wyników na mecie. Zwrócił też uwagę na ideę „Biegu o Uśmiech Dziecka“.

„Podejrzewam, że dla większości z was, walka o miejsca jakie zajmiecie na mecie na pewno jest drugoplanowa, natomiast najważniejszy jest udział

w tym charytatywnym wydarzeniu i wsparcie jakie dzięki temu okazujecie chorym i potrzebującym dzieciom, bo taki jest cel tej dobroczynnej imprezy sportowej „ - podkreślił Wojciech Maślanka.

Głos zabrał także konsul Mateusz Dębowicz, który podziękował organizatorom za przygotowanie tego sportowego wydarzenia, a biegaczom za uczestnictwo. Życzył im także jak najlepszych wyników.

„Dziękuję państwu za to, że po raz kolejny pokazujecie, że polska społeczność w Nowym Jorku jest grupą aktywną, odpowiedzialną i chcącą uczestniczyć w życiu tego miasta“ - zaznaczył konsul. Dodał, że mimo dużego zróżnicowania etnicznego Polonia jest bardzo widoczna. „Polacy są uważani za aktywnych członków społeczeństwa nowojorskiego i wspieranie uzupełniają wielokulturowość tej metropolii. Dzieje się tak m.in. dzięki takim wydarzeniom jak ten dzisiejszy bieg“ - dodał Mateusz Dębowicz.

Z kolei krótką modlitwę odmówił oraz okolicznościowe błogosławieństwa uczestnikom biegu i tym, dla których to wydarzenie zostało zorganizowane, udzielił ks. Sławomir Szucki, wikariusz kościoła św. Stanisława Kostki na Greenpoint, który na sportowym wydarzeniu pojawił się w zastępstwie ks. Grzegorza Markulaka, proboszcza tej parafii i zarazem kapelana Children's Smile Foundation.

„W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary dochowałem. Na koniec odłożono dla mnie nagrodę sprawiedliwości“ - podkreślił kapłan, cytując fragment listu św. Pawła do Tymoteusza. Dodał, że w tym biegu nie będzie przegranych, „bo każdy kto robi coś w dobrej sprawie oraz dzieli się swoją dobrocią i miłością z innymi otrzyma zapłatę od Boga“.

Natomiast o trasie do pokonania i o zasadach biegu opowiedzieli: prezes Polska Running Team Paweł Myśliwiec oraz jego zastępczyni Kinga Tzach. Po zakończeniu oficjalnego powitania i udzieleniu krótkiego instruktażu związanego z biegiem, wśród jego uczestników dominowały już tylko sportowe emocje. Najpierw wśród najmłodszych zawodników oraz ich rodziców, którzy bardzo dopingowali swoje pociechy, a później wśród młodzieży od 13 roku życia oraz osób dorosłych.

Najszybszym biegaczem okazał się Artur Tyszuk, który dystans 5 km przebiegł w ciągu 19 minut i 25 sekund (19:25:10). Drugi był Paweł



Uczestnicy biegu otrzymali okolicznościowe koszulki przygotowane specjalnie z myślą o 7. edycji „Biegu o Uśmiech Dziecka“ / Foto: Kate Gawlik/The Perecman Firm



Biegaczom dopisywały humor / Foto: Wojtek Maślanka/Children's Smile Foundation



W biegu na pięć km wzięło udział ponad 70 osób / Foto: Wojtek Maślanka/Children's Smile Foundation

Myśliwiec (19:43.70), a trzeci Christian Kowalczyk (20:43.10).

Z kolei najszybszą kobietą okazała się Arianna Moliere (21:30:30), druga była Katarzyna Domejko (24:00.80), a trzecia Monika Kwolek (26:06.10).

Dzieci nie miały robionego dokładnego

miaru czasu, jednak wśród chłopców - na odcinku 1 kilometra - najszybciej finiszował Anthony Gwóźdz, drugi był Tomasz Rusin, a miejsce trzecie zajęli ex aequo - Alex Ryndak i Emmanuel Corona.

Natomiast wśród dziewczynek najlepsza okazała się Emilia Krocak,





Wśród dziewczynek biorących udział w biegu na 1 km najszybsze były (od lewej): Karolina Wolska (miejsce 2), Laura Kepler (miejsce 3) oraz Emilia Krocak (miejsce 1). Na zdjęciu także: prezes Children's Smile Foundation Joanna Gwóźdź, konsul Mateusz Dębowicz i prezes Polska Running Team Paweł Myśliwiec (z tyłu) / Foto: Wojtek Maślanka/Children's Smile Foundation



Wśród chłopców biorących udział w biegu na 1 km najszybsi byli: (od prawej) Anthony Gwóźdź (miejsce 1), Tomasz Rusin (miejsce 2) i Alex Ryndak (miejsce 3). Na zdjęciu także (od prawej w drugim rzędzie: prezes Children's Smile Foundation Joanna Gwóźdź, konsul Mateusz Dębowicz i prezes Polska Running Team Paweł Myśliwiec / Foto: Wojtek Maślanka/Children's Smile Foundation



Najlepsi biegacze wśród mężczyzn (od lewej): Christian Kowalczyk (miejsce 3), Paweł Myśliwiec (miejsce 2) i Artur Tyszyk (miejsce 1). Na zdjęciu także prezes Children's Smile Foundation Joanna Gwóźdź i konsul Mateusz Dębowicz / Foto: Wojtek Maślanka/Children's Smile Foundation

druga była Karolina Wolska, a trzecia Laura Kepler.

Na mecie na zwycięzców czekały medale i trofea, a na najmłodszych dodatkowo dostały medale uczestnictwa w 7. edycji „Biegu o Uśmiech Dziecka”. Wszyscy zawodnicy otrzymali także okolicznościowe koszulki. Medale i trofea wręczyli prezesi Children's Smile Foundation oraz Polska Running Team

- Joanna Gwóźdź i Paweł Myśliwiec - w towarzystwie konsula Mateusza Dębowicza. Były również prezenty ufundowane przez Polsko-Słowiańską Federalną Unię Kredytową, które wręczyły przedstawicielki oddziału z Maspeth - Elżbieta Ringer i Justyna Łuczaj.

Na wszystkich czekał też słodki poczęstunek przygotowany przez Syrena

Bakery. Tegoroczna 7. edycja „Biegu o Uśmiech Dziecka” zorganizowana wraz z Polska Running Team i pod patronatem Konsulatu Generalnego RP w Nowym Jorku zakończyła się nie tylko sukcesem frekwencyjnym, ale również finansowym, co jest wynikiem współpracy organizatorów z wieloma wolontariuszami oraz sponsorami. Dzięki nim, jak również uczestnikom biegu oraz indywidualnym donacjom, dochód z imprezy wyniósł 14 tys. dolarów. To rekordowa kwota zebrana podczas wszystkich dotychczasowych edycji tej dobroczynnej sportowej imprezy.

Pieniądze te zostaną wykorzystane na pomoc podopiecznym Children's Smile Foundation.

„Dzięki datkom uczestników i ciężkiej pracy oddanych wolontariuszy wraz z Polska Running Team po raz kolejny mieliśmy okazję wspomóc potrzebujące, chore dzieci - podkreśliła Joanna Gwóźdź, prezes Children's Smile Foundation. - Przy wsparciu hojnych sponsorów, którzy zapewнили pomoc finansową byliśmy w stanie zorganizować kolejną wspaniałą imprezę na rzecz Fundacji Uśmiech Dziecka. W szczególności dziękujemy wszystkim uczestnikom, dzieciom i dorosłym, którzy w tak szczytnym celu, pomimo złych warunków pogodowych, zaszczytili nas swoją obecnością. Bez was nie byłoby to możliwe i za to jesteśmy bardzo wdzięczni” - dodała szefowa Children's Smile Foundation. Ogromne podziękowania skierowała także w stronę wszystkich wolontariuszy, sponsorów i patronów medialnych.

Głównym sponsorem była Polsko-Słowiańska Federalna Unia Kredytowa. Charytatywną imprezę wsparły także firmy: ETS Contracting, Inc., Perecman Firm PLLC, Belvedere Bridge, Joanna Gwozdz Attorney at Law, Pulaski Association of Business and Professional Men, Arthur's Funeral Home, Green & Szymanski - Low Offices, Block O'Toole & Murphy LLP-Paweł Wierzbicki, Vision Financial Planning, Victoria Consulting & Development LLC, Cobalt Mechanical, AMN Corporation, Grzegorz Wolski PT PC, Ella Business Center Insurance, All State-Robert Dworniczak, FT Services & Distribution LLC, JEPOL Construction oraz Szkoła Języka i Kultury Polskiej im. JPPI na Maspeth.

Patronat medialny sprawowali: „Biały Orzeł”, „Dwutygodnik Polonia”, „Kurier Plus”, „Nowy Dziennik”, „Super Express”, „Tygodnik Plus” oraz portale

- www.Bazarynka.com i www.Poland.us (Dziennik Polonijny).

Children's Smile Foundation już planuje kolejne charytatywne imprezy. Pierwszą z nich będzie bal - „The Great Gatsby Night”, który odbędzie się 28 października w Princess Manor na Greenpoincie. Następna to tradycyjne Mikołajki, które będą miały miejsce na początku grudnia w Audytorium Akademii św. Stanisława Kostki na Greenpoincie.

PR Children's Smile Foundation

### Zwycięzcy w kategorii 1K:

#### • dziewczynki:

1. Krocak Emilia
2. Wolska Karolina
3. Kepler Laura

#### • chłopcy:

1. Gwóźdź Anthony
2. Rusin Tomasz
3. Ryndak Alex & Corona Emmanuel (ex aequo)

### Zwycięzcy w kategorii 5K:

#### • kobiety:

1. Moliere Arianna (21:30:30)
2. Domejko Katarzyna (24:00:80)
3. Kwolek Monika (26:06:10)

#### • mężczyźni:

1. Tyszyk Artur (19:25:10)
2. Myśliwiec Paweł (19:43:70)
3. Kowalczyk Christian (20:43:10)



**Silver Key Realty**  
**Anna Pruszko**  
 Broker  
 REB.0792186

**Kupno i sprzedaż nieruchomości,  
 wynajem mieszkań**  
**Tel: (203) 906-2494**

**Pomoc przy zakupie domów na  
 Florydzie, Arizona, Colorado, i we wszystkich stanach  
 Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę**



# Nowojorska mieszkanka

W opracowaniu Anety Radziejowskiej

\* Nowy Jork - wbrew biadaniu malkontentów - z łatwością utrzymał pozycję "finansowego centrum świata", którą dzierży od 5 lat. Na drugim miejscu uplasował się - niegdyś pierwszy - Londyn, ale Singapur jest już tylko dwa punkty za nim. Jeśli chodzi o inne miasta amerykańskie, to aż pięć jest w pierwszej dziesiątce światowej, a lokalnie, zaraz po NYC, największą ilość punktów zdobyło San Francisco. Ranking ten ustala się co roku biorąc pod uwagę 174 kategorie związane z rozwojem gospodarki danego miejsca.

\* Nowa wystawa w Whitney Museum of American Art i zdecydowanie warto na nią poświęcić czas. Praktycznie patrząc, jest to niemalże reporterski zapis dający wgląd w życie ludzi, których autor obrazów spotkał w różnych sytuacjach. Henry Taylor - rocznik 1958 - jest znanym obecnie portrecistą. Urodzony i wychowany w Ventura - to przedmieścia Los Angeles - studiując sztukę, dorabiał pracując na nocnych zmianach w szpitalu psychiatrycznym. Zetknął się z ludźmi z każdej grupy społecznej, z wszelkimi możliwymi doświadczeniami życiowymi. Może to dlatego w jego obrazach daje się wyczuć ogrom empatii, ale i pewien rodzaj koncentracji, jakby wszyscy na coś czekali. Obrazy są bardzo duże, doskonale rozwieszane, ma się wrażenie obserwowania kolejnych postaci; staruszka na przystanku, rodziny czekającej na kogoś, pięknej kobiety w oknie, pobity mężczyzna leży na ulicy. Whitney prezentuje jednocześnie kilka wystaw, dochodzą do tego ekspozycje na tarasach, na jednym jest kawiarnia z miejscami na świeżym powietrzu, na innym można posłuchać zbiorów muzyki folk. Na wizytę warto więc zarezerwować kilka godzin.

Adres: 99 Gansevoort Street

Bilety: \$18-25 i są dostępne do 13 listopada, a następnie ma się ukazać informacja, co dalej.

W każdy piątek od 7-10 pm.

Muzeum jest modne wśród turystów, jest znakomicie położone, tuż koło High Line i licznych galerii, bilety-także na te piątki- lepiej mieć zarezerwowane wcześniej: [https://visit.whitney.org/ga/ticketing.aspx?node\\_id=540044#/step1](https://visit.whitney.org/ga/ticketing.aspx?node_id=540044#/step1)

\* LOVE znów w NYC! Jeden z najczęściej fotografowanych obiektów w mieście ma - o czym nie każdy wie - 50 wersji. W Nowym Jorku prezentowane były dwie, w tym ta najlepiej znana, z przewróconym O. Stała przez całe dziesięciolecie na rogu 55th Street i 5 Ave, służąc za doskonały punkt do umawiania się. Zniknęła pewnej nocy pięć lat temu, rok po śmierci jej twórcy. Miała być poddana renowacji. Inna wersja Love przez jakiś czas prezentowana była w pobliżu, przed wejściem do Central Park. Jeszcze inną - Red/Blue- sprzedano kilka lat temu na aukcji za \$ 4.114.500.

LOVE można obejrzeć obecnie przy Rockefeller Center, ale pozostanie tam jedynie do końca października. Podobno inne wersje mają też, z czasem, być prezentowane.

Robert Indiana autor tych i innych dzieł, nazywał sam siebie "amerykańskim malarzem znaków" i zapoczątkował nurt zajmujący się abstrakcyjną stroną języka i wykorzystaniem słów w sztuce wizualnej.

Jego dziełami zajmuje się obecnie Robert Indiana Legacy Initiative. Udostępnili też inne projekty niezującego artysty, dzięki czemu aktualnie 193 flagi otaczające lodowisko w Rockefeller Center zawierają elementy z serii Peace, którą namalował po ataku 9/11.

Rzeźba jest pilnie strzeżona - i oblegana.

\* Centrum Polsko- Słowiańskie przy 177 Kent Street zaprasza 19 października od 5.30-8 pm na Polish Heritage Celebration.

\* 28 października doroczna impreza dla przebranych dzieci. Zawsze jest z tej okazji mnóstwo niezwykłych dekoracji, występy, zabawy. Pełne niespodzianek Halloween Bash w Brookfield Place, od południa do 3 p.m. Wstęp wolny.

\* Ciągłe trwa, każdego dnia, ale kończy się 29 października Octoberfest NYC. Festival Adres: Pier 15, 78 South Street, informacje także pod numerem telefonu 212-742-8200

Rozrywka rodzinna, można albo przyjść i się po prostu bawić i korzystać ze zmieniających się atrakcji, albo zarezerwować stolik.

<https://oktober-fest.nyc>



Oświetlone nocą wejście do Met z banerem nowej wystawy



Rzeźba Love z przewróconym O w Rockefeller Center, a w tle widać na budynku Saks'a przygotowania do świątecznej dekoracji



Obrazy H.Taylor'a

## Przypominamy:

- na uroczystość "Memory Bring Us Together" w Kaufman Music Center, która ma się odbyć 28 października trzeba bilety zamawiać wcześniej. Ceny, w zależności od miejsca: \$35-40. Jest też możliwość zamówienia biletów niższych - \$20- dla seniorów i studentów - pod numerem telefonu: 212-501-3330. Każdy bilet zapewnia wejście na wystawę "Trials of Hope. The Odyssey of Freedom", powitanie z drinkami, seans filmu oraz koncert muzyki klasycznej w wykonaniu międzynarodowych wykonawców, także z Polski. W programie, między innymi, muzyka z filmu "Pianista" i utwory Szopena. Wydarzenie zorganizowano z okazji 80 rocznicy powstania w warszawskim getto.

<https://www.kaufmanmusiccenter.org/mch/event/memory-brings-us-together-holocaust-memorial-concert/>



## SD SLAWEK LLC



CALL STANLEY, TEL. (860)-944-9778

- ALTERNATORS  
STARTERS
- GENERATORS  
REBUILDERS
- CARS & TRUCKS  
INDUSTRIAL & MARINE  
DOMESTICS
- IMPORTS
- DISK & ROTOR REWORK
- NAPRAWA  
ALTERNATORÓW
- STARTERÓW DO  
SAMOCHODÓW  
OSOBOWYCH  
I CIĘŻAROWYCH
- TOCZENIE TARCZ  
HAMULCOWYCH

59 High Street, New Britain, CT 06053

OPEN

Mon-Fri 8:00am-6:00pm

Sat 8:00am - 12:00pm

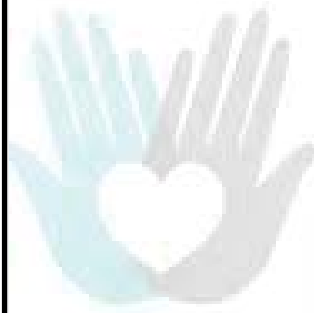
## FROM THE HEART HOME CARE LLC

300 New Britain Rd., Berlin, CT 06037  
tel. 860-882-4623EMAIL: fromtheheartllc@att.net  
WWW.FROMTHEHEARTHOMECARE.ORGNasza agencja oferuje doskonałą  
i niedrogą opiekę w twoim domu

Oferujemy opiekę w zakresie pomocy pielęgniarstwa CNA

PCA  
HHA  
CHORE  
Adult Family Living  
Opieka na godziny  
(pół etatu i cały etat)Opieka nocą  
Opieka całodobowa  
Opieka tymczasowa  
Oferujemy także opiekę nad  
pacjentami z chorobą Alzheimer  
Demencja starcza  
ALS, MSAkceptujemy pacjentów z Title 19  
Akceptujemy Long/short Term Care Insurance  
(ubezpieczenie długoterminowe  
oraz płatności z kont prywatnych)

lic. HCA.0000796

Otwarcie  
nowej  
kwiaciarni  
25 Października  
2023

## UWAGA UWAGA!

Kwiaciarnia Marzi Florist będzie zamknięta  
Właściciel Gary Marzi przechodzi na  
zasłużoną emeryturę, ale Basia Wnuk  
będzie kontynuować wysoka jakość usług  
w nowej lokalizacji i pod nową nazwą

Basia's Flower Studio

33 Charles St  
New Britain CT 06051  
Na granicy New Britain i Newington  
basiaflowerstudio@yahoo.com  
(860) 978-4447  
(860) 594-4032ZAPRASZAMY  
do składania  
zamówień  
na kwiaty  
na Wszystkich  
Świątecznych



# Parada, jakiej jeszcze nie było!

Tegoroczna Pulaski Day Parade odbywała się pod hasłem: "Celebrating Poland and America defending freedom" i uczestniczyło w niej, jak ocenili organizatorzy- około stu tysięcy osób. Przez 5 Avenue przejechało 20 dużych platform, kilkanaście mniejszych, pojawiła się duża grupa motocyklistów na swych wyjących maszynach, samochody z czasów PRL włącznie z autem milicji obywatelskiej. Maszerowały polonijne organizacje, stowarzyszenia i przedstawiciele poszczególnych miejscowości z NJ- na początku- następnie wyruszyły grupy z Nowego Jorku, Connecticut i Pensylwanii. Nie zabrakło zespołów ludowych, trup teatralnych, firm mniejszych i większych. Prezentowali się strażacy, policjanci i orkiestry. Oraz, oczywiście Miss, których mamy coraz więcej.

Tłok, hałas i mieniające się w słońcu kolory.



Na paradę przybył z Polski- wygłosił przemówienie i zatańczył Poloneza- prezydent Andrzej Duda oraz minister edukacji Piotr Gliński. Obydwoj witali kolejno nadjeżdżające grupy oraz pozowali do zdjęć z chętnymi.



Naprzeciwko trybun umieściła swoje stanowisko nadawcze TVP Polonia, a tuż obok, w czasie części oficjalnej odbył się protest opozycji. Protestujący podzieleni byli na dwa sektory, uczestnicy z polonijnej organizacji Obywatelski NYC skandowali przede wszystkim hasła "Demokracja" i "Konstytucja" oraz przypominali o wyborach, na plakatach można było zobaczyć np. "Wolność Kocham i rozumiem, wolności oddać nie umiem". Druga grupa była o wiele bardziej hałaśliwa. Sądząc po hasłach, byli to prawdopodobnie zwolennicy jednego z nowych ugrupowań na polskiej scenie politycznej, które jest przeciwko wszystkiemu.





## „Najbardziej mi się podoba jak śpiewamy.”- Polska Szkoła Sobotnia im. Bł. Jerzego Popiełuszki na Paradzie Pułaskiego.

Kiedy wybuchł konflikt zbrojny pomiędzy Królestwem Wielkiej Brytanii a trzynastoma koloniami w Ameryce Północnej w 1775 roku na pomoc przybyli ochotnicy z kilku krajów europejskich, wśród nich Kazimierz Pułaski i Tadeusz Kościuszko. Pierwszy- utalentowany fortyfikator, drugi - człowiek, który czuł się najlepiej w bitewnym kurzu. Oboje okazali się strzałem w dziesiątkę. Pułaski uratował nawet życie Jerzemu Waszyngtonowi pod miejscowością o łatwej do zapamiętania nazwie Brandywine za co Waszyngton-wówczas wódz naczelny Armii Kontynentalnej awansował go na generała brygady amerykańskiej kawalerii.

Senat amerykański w 1929 roku ustanowił 11-ego października Dniem Pamięci Generała Pułaskiego (General Pulaski Memorial Day). Wiele miast, wsi, szkół, ulic a nawet amerykański okręt nuklearny noszą nazwę Kazimierza Pułaskiego. Jeszcze przed II wojną światową do spuścizny polskiego generała dołączyła w Nowym Jorku parada. Ruszyła on tradycyjnie i w tym roku przez Piątą Aleję. Razem maszerowały m.in. zespoły ludowe, parafie, weterani, goście z Polski no i oczywiście dzieci z polskich szkół. Dołączyła do świętowania **Polska Szkoła Sobotnia im. Bł. Jerzego Popiełuszki w Derby.**

„Będę szła na Paradzie. Jest polski dzień i jesteśmy ubrani na biało-

czwono. Już byłam na tej Paradzie i najbardziej mi się podoba, jak śpiewamy.” - powiedziała uczennica klasy drugiej **Julia Jałbrzykowski.**

„Idę, żeby reprezentować naszą szkołę i żeby fajnie spędzić czas. To mój trzeci raz, szłam w tamtym roku i w 2020 jako Miss Polonia - mała.”- powiedziała Aleksandra Dutkowska z klasy piątej - „Lubię chodzić na Paradę i oglądać inne szkoły.”- dodała Ola.

„Uczestniczymy w paradzie od 2000 roku i na początku korzystaliśmy z uprzejmości organizatorów w Stamford jeśli chodzi o dojazd. Dziś wynajmujemy swój autokar. Dołączyła do nas w tym roku po raz pierwszy Polska Szkoła Sobotnia im. Jana Pawła II z New Haven i było nas razem około 50 osób.”- mówi

**Wioletta Jusińska**, dyrektor szkoły w Derby- „Uczestnictwo w Paradzie jest dla nas ważne, nie tylko ze względu na to, że Pułaski jest bohaterem polskim i amerykańskim. Pokazujemy w ten sposób również dzieciom, że Polacy w Ameryce byli i są ważni. Eksponujemy swoją przynależność, dajemy młodemu pokoleniu zobaczyć jak jesteśmy liczni na Wschodnim Wybrzeżu.”- dodała dyrektor.

Polska Szkoła z Derby z dumą i radością prezentowała polskie barwy na Piątej Alei. Będą kontynuować ten piękny zwyczaj i miejmy nadzieję z roku na rok głośniej śpiewać!

Anna Czop



OD POKOLEŃ  
SŁUŻYMY POLONII W  
TRUDNYCH CHWILACH



*Właścicielami jest polska rodzina,  
która zarządza zakładem. Mówimy po polsku*

NEWINGTON  
MEMORIAL  
20 Bonair Avenue  
Newington  
860-666-0600



www.duksa.net

BURRITT HILL  
FUNERAL HOME  
332 Burritt Street  
New Britain  
860-229-9021

WETHERSFIELD  
BUILDING SUPPLY

PAVERS  
STARTING  
AT \$3.05 SFT

1246 BERLIN TURNPIKE  
WETHERSFIELD, CT 06109

860.956.8831







**Baltic**  
BANQUET FACILITY & RESTAURANT

ZAPRASZA NA PREMIEROWY SPEKTAKL  
PREZETOWANY PRZEZ

**TEATR WYOBRAZNI  
NOVUM**  
*Theatre of Imagination Novum, Inc.*

**PRZYSTAŃ AMERYKA  
CZEŚĆ I - UCIECZKA**

ETIUDY TEATRALNE OPARTE NA  
PRAWDZIWYCH HISTORIACH

**SOBOTA  
4 LISTOPADA 2023**

6:00PM - KOLACJA EMIGRACYJNA  
7:00PM - PREMIERA SPEKTAKLU

(860) 374-8015 | (860) 214-2885 | (860)828-9967

237 NEW BRITAIN ROAD, BERLIN, CT  
06037

**Czy Twoje OSZCZĘDNOŚCI EMERYTALNE  
są bezpieczne i dobrze  
zarządzane?  
Czy jesteś gotowy  
na emeryturę?**



**BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA  
w zakresie Medicare i planowania  
finansowego oraz wsparcie przy  
podejmowaniu ważnych decyzji  
emerytalnych.**

**Aleksandra Mróz**  
licencjonowany specjalista ubezpieczeń  
medycznych i na życie w stanach: CT, MA, RI  
**Tel. 860-997-3054**  
185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT 06109





# “Wojna światów czy powrót do przyszłości? cz. 2

Ks. Piotr Pawlukiewicz

“Bardzo często młodzi ludzie w rozmowach ze mną mówią, że rodzice ich nie rozumieją. To ja zapytam: „A czy ty rozumiesz swoich rodziców?”.

Ci sami młodzi, z którymi rozmawiam, bardzo często na tak postawione pytanie dają przeczącą odpowiedź: „Matka to się ciągle drze, a ojciec coraz częściej wraca do domu podпиты. Zupełnie ich nie rozumiem”. I tyle, koniec. Nie podoba im się to i od razu wydają wyrok. A gdzie próba głębszego spojrzenia?

Usprawiedliwieniem takiej postawy może być fakt, że ci młodzi ludzie sami nigdy nie mieli jeszcze czterdziestu czy pięćdziesięciu lat i nie wiedzą, co oznaczają nerwy czy lęk o swoje dorastające dziecko. Mądry jest ten, kto wie, że nie wszystko wie. Mądry jest też ten, kto szanuje tajemnicę, a nasi rodzice powinni być dla nas właśnie tajemnicą. Z biegiem lat powoli ją odkrywamy, ale nigdy nie odkryjemy jej do końca.

Chciałbym do czegoś zachęcić zwłaszcza was, młodych: przejrzyjcie rodzinny album. Popatrzcie na swoją mamę, gdy miała osiemnaście, dwadzieścia lat. Popatrzcie na swojego ojca z tych czasów, gdy jeździł jeszcze na spływy kajakowe i górskie obozy. Znać tę dziewczynę, znać tego chłopaka? Dogadalibyście się z nimi wtedy? Czym oni żyli? Co kochali? Czy jesteście pewni, że dziś to wszystko przeminęło?

Wróćmy do zarzutu: „Moi rodzice mnie nie rozumieją”. Owszem, jest to całkiem prawdopodobne. Na linii rodzice-dzieci od zawsze dochodziło do jakichś nieporozumień. Trzeba jednak pamiętać, że rodzicom dużo łatwiej jest zrozumieć swoje dzieci, bo oni sami mieli kiedyś po czternaście czy szesnaście lat. Pewnie też dlatego zaczynamy rozumieć decyzje naszych rodziców, z którymi całkowicie się nie zgadzaliśmy, dopiero wtedy, gdy już mamy własne dzieci.

„No tak – można powiedzieć. – Owszem, może i mieli kiedyś tyle lat, co my teraz, ale żyli w zupełnie innych czasach”. Czyja mama nie powtarza często, że za jej czasów było inaczej? Czyja nie wspomina, że kiedyś chodziło się tylko do kościoła i do szkoły i że od razu po ukończeniu nauki trzeba było ciężko pracować na życie? Oczywiście to działa w dwie strony, bo kiedyś “życie było prostsze i oni nie mieli takich problemów, jakie my mamy dziś!”

“Oglądałem ostatnio taką amerykańską komedię, Powrót do przyszłości1. Główny wątek filmu wygląda tak: nastoletni chłopak przenosi się w czasy

młodości swoich rodziców. W świecie sprzed dwudziestu lat widzi swoją tak zawsze porządną mamę w – delikatnie mówiąc – różnych sytuacjach. Jakże szeroko otwiera oczy, kiedy widzi, jakie czasami niewłaściwe decyzje podejmowała! Otóż opowiadam to, bo chcę wam uzmysłowić, że wasi rodzice kiedyś także byli młodzi. Znajomi też namawiali ich na głupie rzeczy, oni również się zakochiwali. Obejrzyjcie ten film – jest bardzo mądry. Pokaże wam, że rodzice naprawdę znają się na paru rzeczach, które młodym ludziom wydają się poza ich zasięgiem. I to dobrze się znają. Może właśnie dlatego tak się denerwują, kiedy młodzi późno wracają...”

“Dziś bardzo modne stało się głoszenie hasel tolerancji: „Pozwól, by każdy był sobą! Pozwól drugiemu na jego odmienność!”. Wielu o tym mówi, pisze. „Oni też mają swoje racje, swoje pragnienia, swoje prawa” – słychać z wielu stron. Problem tolerancji jest zagadnieniem złożonym i wieloaspektowym, nie chcę go tu jakoś bardzo roztrząsać. Chciałem się skupić tylko na jednej związanej z nim kwestii. Bardzo często wojownicy o tolerancję działają pod hasłem: „Nie ma tolerancji dla przeciwników tolerancji”, bardzo często, walcząc o prawa dla swoich grup, dyskryminują pozostałych. Oczywiście nie można nie zgodzić się z tym, że drugiego człowieka trzeba akceptować. Nie można patrzeć wyłącznie na to, co jest korzystne dla nas. Taka postawa leży gdzieś u źródeł chrześcijańskiej moralności. Skoro jednak chcemy tolerancji, tolerujmy też ludzi, którzy się z nami nie zgadzają.

Apeluję więc teraz do wszystkich – zwłaszcza młodych – by tolerancją objęli rodziców. Często spotykam się z tym, że młodzież, która potrafi mocno użalać się nad bezpiecznymi kotami lub psami, nie ma nawet słowa współczucia dla swoich rodziców.”

Nie “raz słyszałem w telewizji mniej więcej takie wypowiedzi młodych ludzi:

– Taki pies, wyrzucony z domu, bardzo cierpi. Jest samotny, boi się, a nawet cały aż się trzęsie ze strachu. Słyszałam, że psy w schroniskach dla zwierząt potrafią nawet płakać. Wiem, że wielu boi się brać do domu psy ze schroniska, bo obawiają się, że mogą ich one zaatakować. Musimy jednak pamiętać, że nawet jeśli jakiś piesek jest agresywny, to stał się taki pod wpływem złych ludzi, którzy się nad nim znęcali.

Takie wypowiedzi świadczą o tym, że ci młodzi ludzie potrafią głęboko

współodczuwać ze zwierzętami. Przyglądać się im, wyczuwać ich stany, lęki, cierpienia. Taka subtelność serca to bardzo piękna cecha. Czy u wszystkich jednak przejawia się ona także wobec rodziców? Czy ci młodzi ludzie wczuwają się też w to, co może być bólem lub lękiem ich rodziców? Czy my myślimy w ogóle o tym, że nasi rodzice mogą mieć jakieś problemy, o których nie wiemy, których nawet się nie domyślamy? Czy myśleliśmy kiedyś o tym, że może oni też gdzieś po kryjomu płaczą?

Może ktoś z was powie teraz: „Przecież widzę, jakie mają problemy. Ciągłe pieniądze i pieniądze. Samochód, mieszkanie, kłótnie z sąsiadem o garaż, z wujkiem o spadek “po babci. Dlaczego ksiądz tak się na tym skupia, przecież każdy ma jakieś problemy”.

Zapewniam was, że jeśli w waszych głowach pojawiła się taka myśl, to nie mieści ona wszystkich problemów, z jakimi borykają się rodzice. Jakie to mogą być problemy? Czy zastanawialiście się kiedyś, co przeżywa człowiek, który

nie jest przecież jeszcze specjalnie stary, ale zaczyna dostrzegać u siebie pierwsze zmarszczki, pierwsze siwe włosy? Co przeżywa ktoś, kto kiedyś miał kochanego, malutkiego synka, który siadał mu na kolanach, a teraz ten synek zmienił się w tuosiemdziesięciocentymetrowego chłopca, który wychodząc z domu, zazwyczaj już zza drzwi rzuca:

– Mamo, dziś wrócę późno!

Młodzi ludzie mają przed sobą jeszcze wszystko, całe życie. Mają plany i energię, która bierze się z tego, że ciągle na coś czekają. To w dużym stopniu daje przecież siłę, takie czekanie na coś, nadzieja z tym związana. Zastanówmy się: na co w swoim życiu czekają rodzice tych młodych ludzi? Co jest ich nadzieją? A może bardziej: kto jest ich jedyną nadzieją?

Kim oni są? Pomyślcie kiedyś o tym. Niezależnie od tego, ile macie lat, spróbujcie sobie odpowiedzieć na pytanie, co wiecie o swoich rodzicach, kim oni są, kim byli. To nie jest takie proste, jak się początkowo wydaje.”

## COLDWELL BANKER REALTY



**Alicia Kochanowicz**  
Realtor

email [alicia.kochanowicz@cbmoves.com](mailto:alicia.kochanowicz@cbmoves.com)

[www.alicia-k.com](http://www.alicia-k.com)

71 Oxford Rd, Oxford, CT 06478



**Thinking About**

**BUYING OR SELLING**

**A House?**

**Myślisz o kupnie lub sprzedaży domu?  
Proszę zadzwoń lub wyślij SMSa**

**cell. 203-980-2642**

**Oferuję profesjonalną pomoc  
w kupnie i sprzedaży nieruchomości.**



# Polskie drogi do świętości cz. VI

## Ksiądz Roman Kotlarz – ofiara represji politycznej, „radomski Popiełuszko“.



*„Zginął Herod strawiony za życia przez robactwo, zginął Hitler...! biada każdemu, kto z Bogiem wojuje!”*

Na początek – trochę informacji natury ogólnej, ukazujących obraz stosunków politycznych lat PRL-u. Od roku 1973 w Departamencie IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej istniała samodzielna grupa „D” – sekcja powołana do „działań dezintegracyjnych” wobec duchowieństwa. Struktura ta funkcjonowała w sposób zakonspirowany i nie dokumentowała swoich działań. Byli tam zatrudnieni ludzie do: napadów, uprowadzeń, podpaleń i innych czynów o charakterze kryminalnym, którym polecenia wydawano odgórnie. Szczególnie intensywna działalność tej grupy („D”) – już od końca lat 50-tych XX wieku obejmowała element niepokorny, stanowiący zagrożenie dla ustroju komunistycznego, czyli duchowieństwo. Ofiarą – obok setek innych – tej akcji zaplanowanej w Moskwie a skrupulatnie prowadzonej w Warszawie – stał się ksiądz Roman Kotlarz, wobec którego SB w Opcznie prowadziła już od roku 1958 „Sprawę Ewidencyjno-Obszerwacyjną”. W latach 1959-61 został on objęty kontrolą operacyjną przez Referata ds. SB KMMO w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Czym „zasłużył sobie” ten polski duchowny na takie zainteresowanie służb publicznych komunistycznego rządu PRL ?

Odpowiedź na to pytanie można znaleźć m.in. we fragmencie kazania księdza Kotlarza, wygłoszonego dla młodzieży szkolnej w styczniu 1956: „Nie wierzcie w to, co wam mówią w szkołach, że Boga nie ma i nie było na ziemi. Bóg był, jest i będzie, a historia jest zmienna. Jaki by nie było - rząd, który prześladowa Kościół katolicki, długo nie powojuje... **Państwo, które wojuje z Bogiem, upaść musi tak jak Hitler**”. Zaraz po tym do Kurii Biskupiej w Sandomierzu wpłynęło pismo Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach domagające się udzielenia ks. Kotlarzowi **upomnienia** za słowa, w których miał krytykować szkolnictwo. W piśmie czytamy: „Ksiądz

Kotlarz krytykował nauczycielstwo za ich przekonania światopoglądowe. (...) Nauczyciele obrażeni poniżaniem ich godności osobistej złożyli skargę do tut. Prezydium WRN. „Polskim” nauczycielom nie spodobały się wyżej cytowane słowa POLSKIEGO Księdza....

Pismo Prezydium WRN było powodem przeniesienia Romana Kotlarza - decyzją biskupa sandomierskiego na inną placówkę...

Niepokorny żołnierz – dla Niepodległej ! Jego curriculum vitae:

Roman Kotlarz urodził się 17 października 1928 w Koniemłotach koło Staszowa (diecezja sandomierska) jako najmłodsze dziecko z sześciorga rodzeństwa małżeństwa rolników Szczepana i Walerii z d. Czerwiec. Jego dom rodzinny sąsiadował z kościołem parafialnym, co wpłynęło na jego późniejsze losy i powołanie - już w wieku kilku lat chciał zostać księdzem. W 1935 rozpoczął naukę w szkole podstawowej. Jego Rodzice, choć próci rolnicy, i choć panowała wojna - chcieli mu dać wykształcenie, którego sami nie mieli, więc od 1942 uczył się na tajnych kompletach w Staszowie. Po rozpoczęciu ofensywy Armii Czerwonej na zachód, 15 sierpnia 1944, rodzina Kotlarzów została przesiedlona w okolice Połańca. Roman uczył się w Busku-Zdroju, zdobywając po wojnie (w 1947) tzw. małą maturę, a następnie w Staszowie i w IV Liceum i Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Krakowie, gdzie otrzymał w 1949 świadectwo dojrzałości. W 1948 r. wstąpił do seminarium duchownego, święcenia kapłańskie otrzymał 30 maja 1954 r. z rąk biskupa sandomierskiego Jana Kantego Loraka.

Pierwszą parafią księdza Kotlarza był Szydłowice. Już tam ujawnił się jego talent oratorski, jako kaznodziei. Kazania tego Księdza były bardzo emocjonalne, przyciągały tłumy wiernych. Na ten temat wypowiedział się w ten sposób znajomy Romana Kotlarza ks. Tadeusz Lutkowski: „Często był zapraszany z posługą kaznodziejską, czynił do bardzo chętnie, a mówił mocnym głosem płynnie, bez żadnych notatek. Przemawiał całą swoją osobą, bogato gestykulując. Mam w pamięci jego sylwetkę, jak z odrzuconą do tyłu stulą schodził z ambony oblany potem, Nie zagłębiał się w teologię, poruszał sprawy aktualne, dotyczące nie tylko życia religijnego ale także narodowego. Ten sposób mówienia nie podobał się władzy ludowej”.

W kolejnych parafiach - podobnie wygłaszał kontrowersyjne - zdaniem władz państwowych - kazania, które podobały się wiernym, ale były źle odbierane przez władze jako **anty państwowe**.

Najbardziej wymowne i przeszkadzające komunistom poczynania Księdza pojawiły się w okresie strajków i manifestacji w Radomiu. Musiały one

zrobić na nim ogromne wrażenie. Był przecież człowiekiem pochodzącym z chłopskiej, niepokornej wobec panującego systemu rodziny, poza tym był wyjątkowo spontaniczny i wrażliwy na ludzką krzywdę, nie potrafił przechodzić obok niej obojętnie. Wrażenia te zapewne potęgowały pogłoski o bestialskim represjonowaniu zbuntowanych robotników, wśród których znajdowało się dość liczne grono pracowników przedsiębiorstw położonych w radomskiej dzielnicy Potkanów, a więc na terenie parafii Pelagów, w której od sierpnia 1961 był wikariuszem. Sledził losy swoich parafian, robotników fabryki Łączników - i 26 czerwca 1976 r. zanotował: „trzeba, aby księża przeszli środkiem ul. Żeromskiego - w ciszy - za wypadki !”. Tego było dla „najlepszego z ustrojów” dość - i w reakcji na to wezwanie - 27 czerwca władza „zabezpieczyła” operacyjnie 21 kościołów na terenie województwa radomskiego, tydzień później - 20, w tym 8 w Radomiu. Wnioski płynące z tego rozpoznania przesłane do MSW trafiły do teczek zawierającej „materiały z terenu, dotyczące komentarzy kleru na temat regulacji cen w czerwcu 1976 r.”

Po krwawym stłumieniu strajku w Radomiu wygłaszał kazania pełne solidarności z prześladowanymi robotnikami i ich rodzinami: Na jednym z nich (11 lipca 1976), nagrany przez SB - tak m.in. powiedział: „ Najmilsi, razem z wami byłem obecny na ulicach miasta Radomia, błogosławiłem wasze szeregi, wasze trudy, wasze słuszne prawa. (...) Ukochani, **jestemy zobowiązani wobec tych naszych braci Polaków, którzy w tej chwili ogromnie cierpią katorgi. Nie wolno nam milczeć**, nie wolno nam nie modlić się za nich. (...) Chleba naszego powszedniego daj nam, tak wołał Radom, tak żeśmy wspólnie wołali razem. Ja z wami „

W innym kazaniu - także wyraził swoje wsparcie i oddał hołd odważnym robotnikom Radomia: „ „Człowiek chce, Kochani, by miał czym oddychać, chce mieć coś do jedzenia, nawet waży się krew przelewać o chleb, jak to było na ulicach miast Wybrzeża! [...] Człowiek dzisiaj pragnie nie tylko pieniędzy, chleba, mieszkania, lodówki, telewizora, samochodu. Człowiek pragnie prawdy, sprawiedliwości, szacunku i wolności. Ludzie chcą dzisiaj szacunku, wołają o szacunek! I mają niektórzy odwagę upomnieć się tu i tam w obronie swej ludzkiej godności”. Jego aktywność wobec aktu w „obronie ludzkiej godności” stała się przedmiotem jeszcze intensywniejszej kontroli władz państwowych. Ale wiadomo, że księdzem Kotlarzem SB-cja interesowała się już wcześniej, jeszcze przed wybuchem strajków w Radomiu. Już w 1958 r. SB w Opcznie prowadziło przeciwko niemu Sprawę Ewidencyjno-Obszerwacyjną. W latach 1959-1961 został objęty ścisłą kontrolą przez Referat ds. SB

KMMO w Ostrowcu Świętokrzyskim. Rozpracowanie wszczęto ze względu na „**wrocie ustosunkowanie do PRL**”. Znacznie obszerniejsze rozpracowanie księdza Romana Kotlarza prowadził Wydział IV KWMO w Kielcach, który od 1963 r. obserwował jego poczynania w ramach Teczek Ewidencji Operacyjnej na Księdza. Odnotowano tam kolejne jego „**anty państwowe**” kazania i wystąpienia. Kroki kontroli i nacisku aparatu bezpieczeństwa na osobę księdza Kotlarza nasilały się coraz bardziej: 12 lipca 1976 r. wezwano go do Prokuratury Wojewódzkiej w Radomiu na **rozmowę ostrzegawczą**. Następnie na polecenie wojewody - dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu zwrócił się do administratora apostolskiego diecezji sandomierskiej, ks. bp. Piotra Gołębiowskiego, z żądaniem wydania stanowczych zarządzeń w sprawie **szkodliwej dla Państwa działalności ks. Romana Kotlarza**. W krótkim czasie po wyżej wymienionym „ostrzeżeniu” Duchowny zosnął trzykrotnie napadnięty i ciężko pobity przez „nieznanych sprawców” na plebanii w Pelagowie, którymi byli najprawdopodobniej nieumundurowani funkcjonariusze służby bezpieczeństwa.

15 sierpnia 1976 r. ksiądz Roman Kotlarz zasnął podczas odprawiania Mszy świętej, osunął się na ziemię wyrzekając cicho słowa: „Matko ratuj!”. Pomimo udzielonej pomocy i przewiezienia go do szpitala zmarł 18 sierpnia. Miał 48 lat.

20 i 21 sierpnia odbyły się uroczystości pogrzebowe, najpierw w Pelagowie, a potem w Koniemłotach. Przybrały one charakter manifestacji politycznej. Wiernych na pogrzebie było tak wielu, że nabożeństwo żałobne - odprawiane przez sufragana sandomierskiego bp. Walentego Wójcika - musiało się odbyć pod gołym niebem.

Władze PRL nie widziały potrzeby wszczynania postępowania wyjaśniającego przyczyny śmierci Księdza. Radomska „Solidarność” w roku 1980 zażądała śledztwa, które jednak nie przyniosło skutku, podobnie jak działania prokuratorów Pionu Śledczego IPN.

W październiku 1981 z inicjatywy Jacka Jerza własne śledztwo rozpoczęła radomska Konfederacja Polski Niepodległej, w trakcie którego jej działacze zbierali dowody, m.in. przesłuchując personel medyczny oraz lekarzy, którzy uczestniczyli w sekcji zwłok ks. Kotlarza. Jesienią 1981 wszczęto śledztwo, ale nie wniosło ono nic nowego i zakończyło się umorzeniem.

W 1990 Prokuratura próbowała na nowo ustalić, kto kryje się za śmiercią księdza Romana Kotlarza i pojęciem „nieznani sprawcy”. Prowadzący je prokurator przesłuchiwał m.in. kilku funkcjonariuszy SB zajmujących się w Komendzie Wojewódzkiej





Trumnę z ciałem Księdza Kotlarza na ramionach nieśli robotnicy drogą, usłana różami.

Milicji Obywatelskiej w Radomiu zwalczaniem Kościoła katolickiego. Prokurator ustalił ponad wszelką wątpliwość, że po 25 czerwca 1976 stosowana była wobec księdza przemoc fizyczna. Sprawcami tych pobić były „komanda śmierci” - funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Radomiu.

Wiadomości na ten temat ukazane są w pracowni naukowym, wydanym przez Komisję Ścigania Zbrodni Przeciwko narodowi Polskiemu Oddział IPN w Lublinie, pod tytułem: „Śmierć nieosądzona. Sprawa księdza Romana” (autorzy: Szczepan Kowalik, Arkadiusz Kutowski). W trzy dni po podjęciu śledztwa prokuratury wojewódzkiej w Radomiu (lata 1990-91) można znaleźć taki oto, mówiący wszystko - fragment: „(...) pierwszy świadek w sprawie - mężczyzna, który sam zgłosił się do prokuratury i już na wstępie oświadczył, że zna nazwisko zabójcy księdza. Miał nim być były funkcjonariusz SB, jego szwagier, chwalać się kiedyś po wypiciu dużej porcji alkoholu katowaniem duchownego i innych uczestników protestu. Funkcjonariusz ów miał też kilka lat później otruć matkę świadka i próbować otruć jego samego. Zapytany przez prokuraturę czy organa ścigania interesowały się już tymi bulwersującymi wydarzeniami, mężczyzna odparł, że tak, jednak sprawę umorzono, bo okazało się, że on sam cierpi na... chorobę umysłową”. ... Sam Ksiądz za życia - był bardzo oszczędny w przekazywaniu faktów jego przesładowania i nie chciał przytaczać ich szczegółów nawet najbliższej rodzinie. „Odwiedziłam go miesiąc lub dwa przed śmiercią - zeznawała 28 marca 1991 r. Aleksandra Lorenc, siostrzenica księdza. „widziałam wówczas na jego twarzy liczne sińce i zapuchnięcia. Sprawiał wrażenie człowieka mocno pobitego po twarzy. Pytałam się go, co się stało i kto go pobił. Na zadane pytania ksiądz nie odpowiedział nic. Powiedział tylko, że są to jego sprawy i abym go o nic nie pytała”. Podobnie postrzegał zachowanie duchownego jego kolega ze studiów ks. Tadeusz Ofiara, który w datowanym na 17 października 1991 r. zeznaniu stwierdził: „Ksiądz Roman nie chciał nam podać bliższych szczegółów jego represjonowania, unikał na ten temat rozmowy. Nie było żadnych wątpliwości, że osobami, które go nachodziły i biły, byli funkcjonariusze

dawnej Służby Bezpieczeństwa”, Wiadomo jest jak wskazują autorzy wyżej wym. opracowania, że w roku 1989 starszy inspektor wydziału „C” Ireneusz Waciński, członek UOP zakwalifikował „teczkę Księdza Kotlarza do zniszczenia.” Dowodów zbrodni - nie ma!

Jeszcze jedna męczeńska śmierć polskiego księdza dla niepodległej Polski! Jeszcze jedna komunistyczna zbrodnia nieukarana!



Nie wolno o tym zapomnieć!

#### Wielką rolę w kształtowaniu pamięci o posłudze ks. Kotlarza :

- odegrała radomska „Solidarność” (robotnicza i rolnicza), organizująca co roku w rocznicę śmierci kapłana pielgrzymki do Pelagowa i Koniemłotów.

- Nie można też zapomnieć o bezcennej inicjatywie społeczników z Szydłowca, którzy od wielu lat skrupulatnie dokumentują posługę duszpasterską księdza i doprowadzili do wydania poświęconej mu książki-albumu,

- W 1991 radni gminy Kowala przyjęli uchwałę nadającą drodze z Trablic do Pelagowa nazwę „Aleja Księdza Romana Kotlarza”.

- Imieniem Księdza nazwany został również przykościelny plac w jego rodzinnych Koniemłotach oraz rondo przy jednym z głównych skrzyżowań w Radomiu - u zbiegu ulic: Reja, Mireckiego, gen. Okulickiego i Limanowskiego. - Ponadto przy rondzie tym postawiono pomnik jemu

poświęcony.

- W Trablicach utworzono placówkę oświatową - Punkt przedszkolny „Dziecięcy Raj” im. ks. Romana Kotlarza

- W samym Pelagowie, w wyremontowanej staraniem gminy Kowala dawnej plebanii, od 2015 r. działa Izba pamięci Księdza Romana Kotlarza, prowadzona przez Stowarzyszenie wspierania Rozwoju Gminy Kowala i „przystanek Historia”, administrowany przez Delegaturę IPN w Radomiu. !

#### My - pamiętamy !

15 sierpnia 1990 prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski odznaczył Księdza Kotlarza Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, za ofiarę życia w walce z komunistami o niepodległą Polskę”.

9 kwietnia 2009 Prezydent Lech Kaczyński uhonorował go Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, za działalność na rzecz wolnej Polski”. W 2021 postanowieniem Prezydenta RP nr 219/2021 otrzymał pośmiertnie Krzyż Wolności i Solidarności.

**Pamięć o śmierci księdza Kotlarza,** porównywanej z męczeńską śmiercią bł. Ks. Jerzego Popiełuszki i przekonanie osób duchownych i świeckich o jego świętobliwości życia była powodem starań o wyniesienie go na ołtarze.

W 2004 biskup sandomierski Andrzej

męczennikiem. Ponadto ułożono specjalną modlitwę o uzyskanie łask za jego przyczyn

Biskup Henryk Tomasik zwrócił się do wiernych, którzy posiadają jakiegokolwiek dokumenty (pisma, pamiątki, zdjęcia lub wiadomości), aby zechcieli je przekazać do Biura Postulacji Kurii Diecezji Radomskiej (ul. Malczewskiego 1), celem uzupełnienia dokumentacji mogącej pomóc w procesie jego beatyfikacji

**Papieskie przesłanie,** które stało się inspiracją dla Polaków w umieszczeniu Księdza na „polskiej drodze do świętości”.

Wydarzeniem, którego nie sposób pominąć przy opisie sprawy ks. Kotlarza, była wizyta papieża Jana Pawła II w Radomiu. 4 czerwca 1991 r., w czasie homilii wygłoszonej na lotnisku w Sadkowie Papież-Polak, nawiązując do protestu robotniczego w czerwcu 1976 r., stwierdził: „Można powiedzieć, że rok 1976 stał się wstępem do dalszych wydarzeń lat osiemdziesiątych. Kosztowały one wiele ofiar, aresztowań, upokorzeń, tortur (zwłaszcza praktykowanych pod nazwą «ścieżek zdrowia»), śmierci (między innymi jednego z sandomierskich duszpasterzy) - poprzez to wszystko torowały drogę ludzkiemu pragnieniu sprawiedliwości”. Tego samego dnia, przed opuszczeniem Radomia, papież zatrzymał się przy pomniku czerwca 1976 r., uklęknął i przez kilka minut modlił się w głębokim skupieniu - tak głębokim, że gestem ręki odmówił przyjęcia podanej mu wiązanki kwiatów. Kiedy Papież powstał, przeżegnał się i zacytował słowa modlitwy za ojczyznę ks. Piotra Skargi, dopowiadając:

**„Z pamięcią o tych wszystkich, którzy wypełnili swym życiem treść staropolskiej modlitwy za Ojczyznę, z pamięcią o wszystkich, którzy tu życie dla tej świętej sprawy oddali wieczne odpoczywanie racz im dać Panie.**



Tabliczka z wizerunkiem Romana Kotlarza niesiona w trakcie Marszu Papieskiego - Warszawa, 2023

Maria Legiec

#### Bibliografia:

47. rocznica śmierci ks. Romana Kotlarza - RadioMaryja.pl <https://histmag.org/Kazaniami-w-represje.-Sprawa-ks.-Romana-Kotlarza-20857> file:///C:/Users/ML/Downloads/Ksiega\_Kotlarz\_21\_stycznia\_2020-2.pdf [https://pl.wikipedia.org/wiki/Roman\\_Kotlarz](https://pl.wikipedia.org/wiki/Roman_Kotlarz)



# DWUNASTE PRZYKAZANIE: BĄDŹ NIEZALEŻNA

Nina Geysztor-Zawirska

Jest to już któryś list z rzędu na ten sam, raczej przegnębiający, temat. Z początku wahałam się czy w ogóle go poruszać; teraz widzę, że muszę. Albowiem coraz częściej i coraz więcej pań wstępuje przymusowo w szeregi tej zniechęconej organizacji i zostaje członkiniami największego klubu na świecie: "Klubu Wdów". I błędzi. Wprawdzie każda z nich boryka się z innym problemem, jeden wszelako, zdaje się być dyżurny. Ostatni list jest też o podobnej treści.

Pani Krystyna F. z Toronto pisze: Pani Nino! Od lat czytam wiernie pani szpalte w obu pismach, i stąd wiem, że Pani też jest wdową. Może Pani mnie coś wytłumaczy, pomoże zrozumieć? Bo ja bezskutecznie poszukuję odpowiedzi na nękające mnie pytania odnośnie owdowienia. Teraz Pani je zadaje: jak Pani sobie radzi z ludźmi? Z ich zniechęca? Czy Panią też traktują tak, jakby Pani cierpiała na jakąś zakaźną chorobę? Unikają? Albo traktują tak obojętnie, jakby Pani była powietrzem?

Ja owdowiałam nagle. Trzy lata temu. Rano go pożegnałam, wieczorem opłakiwałam. Masywny atak serca. W pracy. Nigdy na serce

nie chorował. Po trochę wydłużonym okresie żałoby, usilnie starałam się "powrócić do żywych". Kompletnie fiasko! Nie pojmuję, dlaczego wszyscy przyjaciele, naprzód pojedynczo a po tym gromadnie, mnie opuścili. W Kanadzie przebywam od 28 lat. Za życia męża przez cały czas krąg naszych, zdałoby się wypróbowanych, przyjaciół stał się powiększał. Prowadziliśmy dom otwarty (szczególnie w czasie "jaruzelki"), życie towarzyskie kwitło. Nie chwaląc się, mam prawo twierdzić, że byliśmy popularni i lubiani. Lecz po nagłej śmierci ukochanego męża, straciłam nie tylko małżonka i wiernego towarzysza życia, ale w dość krótkim czasie także większość przyjaciół.

Czarę goryczy przelały niedawne urodziny mojej niby to najlepszej przyjaciółki. Jak co roku, zadzwoniłam z życzeniami i spodziewałam się zaproszenia na najbliższą sobotę lub niedzielę. Podziękowała i powiedziała, że ona w tym roku urodzin nie wyprawia, gdyż jej mąż nie najlepiej się czuje. Przyjęłam to jako dobrą monetę i nawet pożyczylam szybkiego powrotu do zdrowia. Wkrótce,

przez przypadek, dowiedziałam się, że przyjęcie na 102 fajerki jak najbardziej się odbyło i trwało do rana. Ja ani jej ani nikomu innemu nic złego nie zrobiłam. Nic nie mam na sumieniu. Przecież to nie ja się zmieniłam, tylko mój stan cywilny uległ zmianie. Nie jestem już żoną, tylko wdową. Dlaczego karzą mnie za to? Skąd taka bezdusność? Dlaczego ludzie są tacy źli? Czy wdowa to już nie człowiek? Czy Panią też tak obcesowo traktują?

Teraz już nie. Albowiem do Kanady przybyłam sama. Już jako wdowa. Z długim stażem zresztą. Taką mnie tutaj poznano i taką zaakceptowano. Ale w Anglii, po śmierci męża, przeszedłam przez to samo piekło. Stąd wiem dokładnie, co Pani czuje. Znam i pamiętam smak tej gorzkiej pigułki. To, co Pani opisuje nie jest, niestety, rzadkością. Przeciwnie. Jest objawem raczej nagminnym. Aczkolwiek uzależnionym od paru istotnych czynników, które postaram się wyjaśnić. Czy to w czymś pomoże? Nie wiem. To by zależało od kategorii, w której Pani się znajduje, a jeśli tak, czy jest jej świadoma.

Gdyby w encyklopedii figurowało hasło: wdowa vulgaris, jego

synonimem byłoby: kobieta skończona, "trędowata", parias towarzyski. Dlaczego? Powodów jest tak wiele, że dysertację naukową można by na ten temat napisać. Przypuszczalnie - boją się nas! Każdy na inny sposób, każdy z innego powodu. Mnie wtedy nawet jeden "dowcipniś" (chyba), powiedział, że wraz z żoną celowo przestali mnie odwiedzać dla mojego własnego dobra (sic!) Ażebym nie musiała o Nim mówić, wymawiać Jego imię, rozpamiętywać, rozdrapywać jeszcze niezagojone rany. Całkiem możliwe, że to było szczere, że oni naprawdę tak to widzieli, tylko ja widocznie byłam jakaś ślepa...

To też spróbujmy być obiektywne, popróbujmy popatrzeć na to przez pryzmat oczu innych. Zobaczyć pro i kontra tej sytuacji. Wdowy, jak wszyscy ludzie, dzielą się na wiele kategorii. Na przykład są kobiety nieskomplikowane i skomplikowane. Są kobiety agresywne, konfliktowe i są przemiłe, ujmujące, takie, że tylko do rany przyłożyc. Są kobiety przebojowe i są nieśmiałe trusie. Wylizywać tak można by bez końca, więc wymienię tylko kilka.

Przyjrzyjmy się przez chwilę

## Maluszewski Law LLC

**Attorney Katarzyna Maluszewski**  
785 Farmington Avenue  
Kensington, CT 06037  
telefon (860) 225-8447

**Katarzyna Maluszewski** *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:

- \* **rozwoły**
- \* **sprawy rodzinne**
- \* **prawo do opieki nad dzieckiem**
- \* **alimenty**

*mówi po polsku*

Oprócz tego:

obrażenia cielesne  
przekroczenia drogowe  
jazda pod wpływem alkoholu  
sprawy kryminalne  
spadki  
kupno i sprzedaż nieruchomości

## A & M Chiropractic, LLC



**Leczenie Nieinwazyjne**

- Dyskopatii
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji o urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży

*Bezpłatna  
Konsultacja*

**Dr. Anita  
& Dr. Maciek  
Kolodziejczak**

160 West Street, Ste C  
Cromwell, CT 06416

[www.amchiro.com](http://www.amchiro.com)

**Lekarze wraz z personelem  
mówią w języku polskim**

**Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych  
jak również oferujemy dogodny plan płatności**

**860 - 398 - 5420**



też pierwszej. Kobieta nieskomplikowana nie ma problemów. Po śmierci męża, jak ten Wańka - Wstańka, wnet ustawia się do pionu. Znajduje sobie jakieś zajęcie. W zależności od tego, co robiła przedtem, może poświęci się dzieciom a może wróci do pracy zarobkowej. U nikogo nie szuka pomocy (zresztą wcale się jej nie spodziewa), nie ma czasu ani ochoty na szukanie współczucia. Co się stało - to się nie odstanie. Bóg dał, Bóg wziął - jest jej dewizą. I w szybkim tempie układa sobie na nowo, obecnie samotne, życie. Bez niczyjej pomocy, bezkonfliktowo, powoli wprawdzie, ale konsekwentnie posuwa się do przodu.

Wbrew pozorom, największe problemy życiowe mają lwice salonowe. Te wytworne damy, zawsze eleganckie i zadbane. Jeszcze nie tak dawno brylowały w salonach, podczas kiedy o wszystkim w ich życiu troszczył się śp. małżonek. Te panie nadal bardzo dbają o swoją aparycję. Ba, nawet więcej czasu i pieniędzy teraz na to mają. Powód do zawiści? Całkiem możliwe. Ale ten wypielegnowany wygląd zewnętrzny często bywa przyczyną ich niedoli. One nie są świadome, że ich zmysł estetyki, niechcący, staje się solą w oku innych pań. Zagrożeniem dla mniej zadbanych, zapracowanych i zalatanych koleżanek-mężatek. Które, nawet jeśli po wielu latach małżeństwa, własnych mężów zdają się traktować obcesowo lub

sprawiają wrażenie znudzonych czy obojętnych, na widok takiej szykownej wdowy - stają się tygryscami. Zagrożenie, a już szczególnie wyimaginowane, ma wielkie oczy. Toteż pazurami będą swej własności broniły. To, że ta biedna, świeżo upieczona wdowa najmniejszych zakusów na ich męża nie ma - nie odgrywa żadnej roli.

Natomiast mężczyźni, bez względu na wiek, często unikają wdów, gdyż są one dla nich żywym memento mori. Przypomnieniem, że oni też są li tylko śmiertelnikami. Że przypadki chodzą po ludziach! Może po cichu zżera ich strach i nurtuje czarna myśl: który z nas będzie następny? Może unikając towarzystwa wdowy, wierzą, że umykają życiowej „rosyjskiej ruletce”? Nierzadko przyczyną urwanych kontaktów jest fakt, że znikający z pola widzenia panowie, byli w bliskiej komitywie tylko z nieżyjącym mężem (kolega z pracy, z klubu sportowego, partner w interesach) i z żalobną wdową nie mają wiele wspólnego. No, ale tych nie klasyfikujemy jako przyjaciół, prawda?

Jedną z gorszych kategorii wdów, która odstręcza przyjaciół i znajomych, są wdowy - wygdnisie. Na przykład, panie, które nigdy nie prowadziły samochodu. Teraz, kiedy zostały same, zamiast natychmiast zapisać się na kurs jazdy samochodowej, one wóz po mężu szybciotko sprzedają, kasę chachmełą i... stają się

plagą dla otoczenia. Nasuwa się, logiczne chyba, pytanie: dlaczego pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży samochodu nie przeznaczą na koszt przejazdu taksówką od czasu do czasu?

Przypomina mi się konkretny przypadek, którego byłam świadkiem. Kiedy to pewna pani nagle poczuła się zmęczona (z powodu: „opóźnione dorastanie”, czyli klimakterium) i już na początku wykwińskiej kolacji wyraziła chęć natychmiastowego powrotu do domu. W kuchni, na prośbę gospodarzy, wkurzeni do maksimum panowie, ciągnęli zapalki. Ułamana, wyłoniła nieszczęśnika, który nie zdążył się jeszcze napić i teraz musiał odwiedzić madame na drugi kraniec miasta. (Nie wspominając już nawet o obecnej, wyśrubowanej cenie paliwa.) Kiedy ów pan powrócił, dostał talerz czegoś tam odgrzanego w mikrofalówce, ale co tu gadać, pół balangi przeszło mu koło nosa. Czy można się dziwić, że w przyszłości nie tylko on, ale wszyscy gospodarze kolejnych imprez, będą jej unikać jak morowej zarazy?

Mniej wymagające (ale tylko pozornie) wdowy, i owszem, przyjadą same. Metrem, tramwajem czy autobusem. I nawet wytrzymają do końca. Ale po tym historia, w zasadzie, się powtarza. Trzeba je rozwozić! Skromna prośba: „zawieź mnie tylko do stacji metra” jest niczym innym tylko zwykłym fortem. One wiedzą doskonale, że w dzisiejszych, niebezpiecznych czasach (w Toronto strzelanina na ulicy jest teraz na porządku dziennym), nocą nikt samotnej kobiety na ulicy nie zostawi. Od tych pań też wszyscy będą stronić; będą się migać pod byle pretekstem. (Ja, po niedawnym „opłatk”, przez pół nocy „robiłam” za darmową taksówkę. A, że odległości są tutaj niebagatelne, ponad 100km na liczniku nacykałam.)

Najmniej popularny typ zostawiłam na koniec. Jest nim VDOVA KUTVA VULGARIS. U siebie gości już nie podejmuje. Mówi, że bez męża jest jej niesporo, nie potrafi się zorganizować. Ale do innych lata jak z pieprzem. I, oczywiście, nigdy nie rewanżuje się zaproszeniem kogoś do restauracji, choćby tylko raz w roku.

Zakładam, że nie ma potrzeby nikomu przypominać, iż dobry zwyczaj nakazuje, że na urodziny, imieniny czy inne zebranie towarzyskie - idziemy z butelką. Zwyczaj niegłupi zresztą. Ludzie są już zagospodarowani; trudno się z prezentem wstrzeć w ich gust czy potrzeby. A butelka, wiadomo! Zawsze się przyda. Jak się jej zaraz nie opróżni, można zanieść na kolejną imprezę. Ot, taki swoisty puchar przechodni. Ale wdowa-kutwa (zmotoryzowana, dla odmiany) uważa siebie za zwolnioną z tego obowiązku. Tłumaczy to właśnie tym, że prowadzi samochód. Co jej jednakże nie przeszkadza wlać w siebie pół butelki wina do kolacji i wydudlić kilka likierków do kawy. Wszak kawa alkohol neutralizuje, no nie?!

Ludzie nie są źli, proszę Pani. Ale nie lubią też, ażeby z nich a la longue wariata strugano. Więc z początku udają, że braku butelki nie zauważyli. Będą nawet, wbrew rozsądkowi, kładli to na karb zapomnienia lub borykania się z jej samotnym losem. Lub nieznaną zasadą towarzyskiej gry, albowiem alkohol zawsze kupował i wręczał gospodarzom jej mąż. Później będą już tylko niemile zdziwieni. Aż w końcu szlag ich trafi i powiedzą: cześć, czołem, czuwaj, good bye Fruziu! I bardzo słusznie, zresztą.

Droga Pani! Nie wiem czy Pani model figuruje w tym mini-kalejdoskopie. Mam nadzieję, że nie. Nie mniej, gdyby Pani zauważyła u siebie jakąś analogię do moich antybohatek, trzeba będzie natychmiast zmodyfikować swoje postępowanie.

Ja nie wiem, dlaczego Pani przyjaciółka tak dziwnie się zachowała. Ale przyczyną wcale nie musi być Pani wdowieństwo. Skoro ona, w okresie masowej rejterady, nie opuściła Pani trzy lata temu - powód musi leżeć w czymś zgoła innym. Najczęstszym źródłem niesnasek towarzyskich jest nasza stara, dobra znajoma - plotka. Jeśli Pani rzeczywiście, nie ma nic na sumieniu, to raczej należy przyjaść, że ktoś coś naszczeł. W takim przypadku, co by było ze zwykłą konfrontacją? Zapytaniem wprost, co jest grane; co było przyczyną tego, niczym nie sprowokowanego, ostracyzmu.

Jeśli jej odpowiedź Pani nie zadowoli, wtedy nie pozostanie nic innego jak „rozwieść się” z dotychczasowym towarzystwem i stworzyć sobie krąg nowych znajomych. Ludzi, którzy męża nie znali. Którego przyjmą Panią do swego grona jako bona fide „solistkę”. Kiedy poznają Panią jako sympatyczną, uczynną, zaradną i pod każdym względem NIEZALEŻNĄ wdowę, nigdy nie będzie żadnych problemów.

Na przekór powszechnemu mniemaniu, o nowe znajomości nie jest wcale tak trudno. Nie wiem, z jakich stron w Polsce Pani pochodzi, ale właśnie dawne miejsce zamieszkania może być teraz Pani odskocznią. Albowiem mamy tutaj bardzo prężnie działające koła: Miłośników Warszawy, Krakowa, Gdańska, Wrocławia i prawie wszystkich pozostałych miast Polski. Nowi członkowie są zawsze mile widziani. Tam spotykają się z życzliwością i zrozumieniem, gdyż wszyscy są w podobnej sytuacji. Wiek ani stan cywilny nie odgrywa żadnej roli. Ludzie spotykają się często, bawią się razem, nawiązują przyjaźnie. W zależności od pory roku urządzają wycieczki. Na narty, na BBQ, na piknik, grają w kręgle. Chodzą do teatrów, restauracji, świętują wzajemnie imieniny/urodziny. I uprzyjemniają sobie życie jak tylko mogą i potrafią. Warto się tym zainteresować.

To też więcej wiary w ludzi, co niemiara optymizmu i samodzielności, życzą - kominiarz i ja!

## Monsignor Bojnowski Manor



5 Star Rating  
for Overall Quality Care  
by Nursing Home Compare  
www.medicare.gov

poziom naszego serwisu  
oceniany jest na 5 gwiazdek  
który możesz sprawdzić na

www.medicare.gov

- \* wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- \* fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- \* programy socjalne i terapeutyczne
- \* hospicjum
- \* piękne wnętrza
- \* pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- \* koordynacja serwisów po powrocie do domu
- \* możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- \* serwis klerykalny
- \* **rehabilitacja krótkoterminowa**
- \* **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross, Connecticut and Aetna Insurances.

**tel. 860-229-0336**

**50 Pulaski St, New Britain, CT 06053**



## KAPITALNA SERIA SIATKARZY TRWA!



**Polscy siatkarze zakończyli właśnie jeden z najlepszych sezonów w historii. W ostatnim meczu, na zakończenie turnieju kwalifikacyjnego w Xi'an, po emocjonującym meczu pokonali 3:2 reprezentację Chin. Tym samym „Biało-Czerwoni“ wyrubowali imponujący rekord, jaki ustanowili w ostatnich miesiącach. Takich wyników, jakie osiąga obecna kadra, nie miała nawet słynna drużyna Huberta Jerzego Wagnera.**

To był niezwykle udany sezon polskich siatkarzy. Najpierw wygrali Ligę Narodów, w dodatku świętując złoty medal przed wspaniałą publicznością w Gdańsku. Później w znakomitym stylu wygrali mistrzostwa Europy, w finale rozbijając Włochów. Teraz w cuglach wywalczyli kwalifikację do igrzysk olimpijskich w Paryżu.

W ostatnim spotkaniu nie było łatwo. „Biało-Czerwoni“ przegrywali w setach 1:2, a w tie-breaku Chińczycy postawili im trudne warunki. W grze na przewagę ponownie zwyciężyli jednak Polacy, którzy zakończyli turniej kwalifikacyjny w Xi'an z kompletem siedmiu zwycięstw. To również duża sztuka, zwłaszcza że na zakończenie sezonu Nikola Grbić dał szansę kilku rezerwowym.

### Nikola Grbić pobili osiągnięcia Raula Lozano i Huberta Wagnera

Najważniejsze są złote medale i olimpijski awans, ale przy okazji drużyna prowadzona przez Grbicia bije też rekordy polskiej siatkówki. Już w pierwszym spotkaniu turnieju kwalifikacyjnego do igrzysk pobiła osiągnięcia, które było nie do powtórzenia przez 17 lat. Wygrana 3:2 była bowiem 18. z rzędu triumfem reprezentacji Polski w oficjalnym meczu.

Poprzedni rekord należał do drużyny Raula Lozano. Wicemistrzowie świata z 2006 r. w drodze po medal wygrali 17 spotkań z rzędu.

Kadra Grbicia jest też pod tym względem lepsza od legendarnej drużyny Huberta Jerzego Wagnera. Złoci medaliści olimpijscy z Montrealu jeszcze przed triumfem na igrzyskach wygrali bowiem w 1975 r. 14 kolejnych spotkań.

Swoje imponujące statystyki obecna reprezentacja Polski jeszcze wyrubowała. Wygrana z Chinami była 24. z rzędu zwycięstwem „Biało-Czerwonych“. Po raz ostatni przegrali jeszcze w fazie zasadniczej Ligi Narodów, kiedy w Rotterdamie ulegli 0:3 reprezentacji USA. Już dzień później wygrali jednak 3:1 z Włochami i od tamtej pory nikt ich nie pokonał.

### Polscy siatkarze bez porażki. Ostatni pokonali ich Amerykanie

Drużyna Grbicia bez porażki przeszła przez fazę finałową Ligi Narodów i mistrzostwa Europy, a teraz wygrała

siedem meczów w Chinach. 24 zwycięstwa zbliżają ją do rekordów wszech czasów, które dzierży reprezentacja Brazylii. To do niej należą trzy najdłuższe serie zwycięstw w oficjalnych meczach w historii. Rekord to 39 zwycięstw w latach 2003-2004.

Kadra Grbicia pobiła w liczbie zwycięstw ekipę Wagnera, ale wciąż nie powtórzyła jej najważniejszego sukcesu, czyli złota igrzysk olimpijskich. Dzięki świetnej postawie w tym sezonie, w przyszłym roku będą jednak mogli spokojnie przygotowywać się do imprezy czterolecia.

## IGA ŚWIĄTEK RUSZA W POGOŃ ZA LIDERKĄ!



**Iga Świątek wygrała turniej w Pekinie! Zwycięstwo w stolicy Chin pozwoliło Polce odrobić część strat w rankingu WTA do Aryny Sabalenki. Aktualnie Białorusinka wyprzedza naszą zawodniczkę już tylko o 465 pkt.**

Białorusinka pożegnała się z China Open w ćwierćfinale. Pomimo porażki tenisistka z Mińska była pewna utrzymania pozycji liderki zestawienia. Jednocześnie, za sprawą świetnej gry Świątek, stało się jasne, że Sabalenka straci nieco ze swojej przewagi, która przed startem pekińskiej imprezy wynosiła blisko 1100 pkt i Polka znajdzie się bliżej swojej najgroźniejszej rywalki.

Po finałowym starciu z Samsonową, które zakończyło się triumfem raszynieczki 6:2, 6:2, wiemy już, że w najnowszym notowaniu najlepsza tenisistka znad Wisły będzie tracić do Białorusinki 465 pkt. Trzecia w rankingu pozostanie natomiast Coco Gauff, którą jednak dzieli bardzo duży dystans zarówno od Sabalenki, jak i Świątek.

Przypomnijmy, że 22-latkę prowadzenie straciła po wielkoszlemowym US Open. Kilka dni temu nasza tenisistka przyznała, że po turnieju w Nowym Jorku zdała sobie sprawę, że nr 1 nie jest najważniejszy i nie zamierza za wszelką cenę odzyskać pozycji liderki.

— Przed US Open nie byłam przekonana, czy chcę dalej walczyć w każdym turnieju, aby bić się o zakończenie roku na pozycji liderki rankingu. Po turnieju w Nowym Jorku zdałam sobie sprawę, że są ważniejsze rzeczy. Czasami lepsze jest spokojne podejście — podkreśliła.

— Zmieniłam nieco swoje nastawienie. Chcę być po prostu lepszą tenisistką.

Nie jestem typem zawodniczki, która ma chęć grać tydzień po tygodniu w każdym turnieju. Muszę mieć życie i równowagę. Uważam, że tenis jest fajniejszy, gdy masz możliwość zrobienia sobie krótkiej przerwy — dodała Świątek.

## TAK BARTOSZ ZMARZLIK SIĘGNAŁ PO CZWARTE MISTRZOSTWO ŚWIATA!

**Bartosz Zmarzlik w najlepszy możliwy sposób zdobył czwarty tytuł mistrza świata na żużlu. Polak w świetnym stylu wygrał ostatni turniej w Toruniu i nie dał szans drugiemu w klasyfikacji Fredrikowi Lindgrenowi, który do samego**

**Moto Arenie była olbrzymia. O złotym medalu decydował ostatni wyścig finałowy.**

Czwarte złoto indywidualnych mistrzostw świata dla Bartosza Zmarzlika stało się faktem! Polak prowadził w klasyfikacji generalnej od pierwszej rundy, a tytuł zapewnił sobie w ostatnim turnieju tegorocznego cyklu na toruńskiej Motoarenie. Przypomnijmy drogę naszego żużlowca po czwartą mistrzowską koronę.

Już przed startem rywalizacji eksperci w zasadzie jednoznacznie wskazywali na Zmarzlika jako zdecydowanego faworyta do końcowego triumfu. Polak w przeszłości przyzwyczał już, że znakomicie radzi sobie z ciężką na nim presją i tak było również w tym sezonie. Tak jak przed rokiem znalazł się na czele już po pierwszym turnieju i ani na moment nie wypuścił z rąk prowadzenia, chociaż tym razem przed finałową rundą nie mógł czuć się spokojny.

### Zmarzlik pokochał Chorwację

Po raz drugi z rzędu MŚ wystartowały w chorwackim Gorican i ponownie to miejsce okazało się dla naszego reprezentanta bardzo szczęśliwe. W odniesieniu triumfu nie przeszkodziły mu wykluczenie za dotknięcie taśmy w drugim wyścigu, ani trudne warunki atmosferyczne.

Tor po opadach deszczu praktycznie uniemożliwiał ściganie na trasie, ale Polak wykorzystał fazę zasadniczą na dopasowanie motocykli i w decydujących biegach turnieju był bezkonkurencyjny.

**końca deptał po piętach naszemu reprezentantowi. Dramaturgia na**



## Rembish & LaSaracina, LLC

Mecenas Prawa  
w Connecticut  
**Kinga Kostaniak**  
Mówi po polsku



### Sprawy cywilne

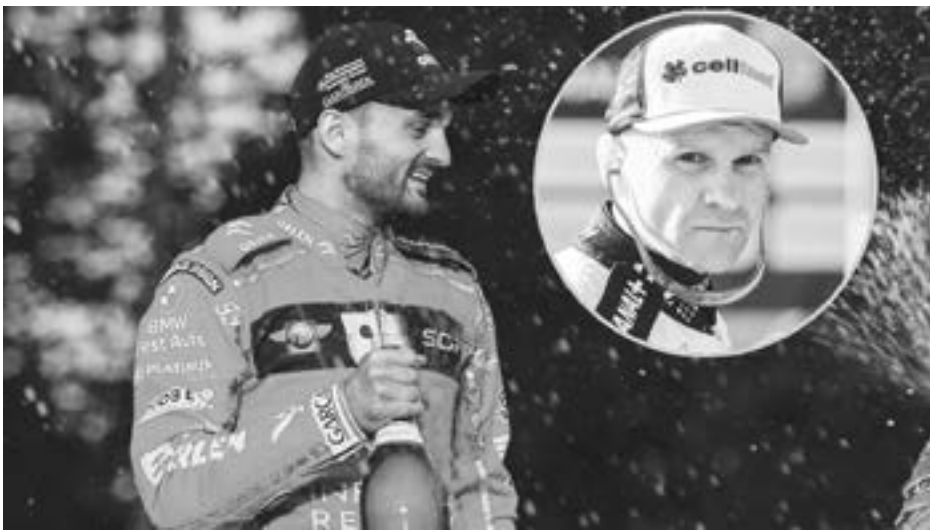
\*\*\*\*\*

### Wypadki samochodowe

31 High Street, New Britain, CT  
[www.rllawfirm.com](http://www.rllawfirm.com)

Tel: 860 - 461 - 5531





Podobne obrazki oglądaliśmy często w kolejnych rundach. Wielokrotnie Zmarzlik męczył się w fazie zasadniczej, ale w decydujących momentach turnieju wchodził na najwyższy poziom i wjeżdżał na podium, najczęściej na jego najwyższy stopień.

#### Warszawa jak zaczarowana

Z pewnością nasz reprezentant żałuje natomiast, że znów nie zdołał odczarować Warszawy. W stolicy Polski, gdzie gościła druga runda tegorocznego cyklu, Zmarzlik zajął trzecie miejsce. O przełamaniu i tak mógł mówić, bo po raz pierwszy na PGE Narodowym znalazł się w finale.

Po tych zawodach w klasyfikacji generalnej Polak miał tyle samo punktów co Szwed Fredrik Lindgren, który okazał się później najgroźniejszym rywalem naszego żuźlowca w MŚ 2023. Oba zawodników zabrakło jednak na podium trzeciego turnieju w Pradze. Zmarzlik dotarł tam do finału i zyskał nad Szwedem trzy oczka przewagi.

#### Zmarzlik nadal królem Gorzowa

A w kolejnych tygodniach maksymalnie odkręcił gaz, wygrał w Teterowie oraz Gorzowie Wlkp. i uciekł na bezpieczną przewagę. Szczególnie imponujące było zwycięstwo na jego macierzystym,

gorzowskim torze, gdzie wyszarpał triumf efektywnym atakiem na Leona Madsena na ostatnim łuku ostatniego okrążenia.

- Prawdę mówiąc interesowało mnie tu dzisiaj tylko to, jak mnie tu przywitacie. Postanowiłem sobie, że stanę na rzesach, żeby pokazać tutaj jak najlepsze show! - powiedział po finałowym wyścigu do kibiców Zmarzlik.

#### Dogonił Golloba

Właściwie już na półmetku mało kto zakładał, że w sportowej walce Polak nie sięgnie po czwarte złoto w karierze. Zmarzlik imponował regularnością, nawet jeżeli przytrafiło mu się „potknięcie”, tak jak w Malilli, to i tak nie ponosił wielkich strat. Słabszy wynik w jego przypadku oznaczał bowiem...piąte miejsce.

Zwycięstwo w Rydze, gdzie w finale ograł Lindgrena, miało dla Zmarzlika podwójną wagę. Praktycznie pozbawił złudzeń najgroźniejszego rywala, a do tego wyrównał wyczyn swojego idola.

- Przypomniałem sobie, jak zobaczyłem flagę, wjeżdżając na metę, że właśnie wygrałem swoje 22. GP, czyli mam tyle samo zwycięstw, co mój idol i mentor, Tomek Gollob. Jestem z tego powodu bardzo szczęśliwy - przyznał żuźlowiec.

Lindgren imponował formą w GP, w turniejach zasadniczych niejednokrotnie spisywał się lepiej od Zmarzlika, ale w decydujących biegach przegrywał z Polakiem. Tak było też w finale w Cardiff, gdzie nasz reprezentant zajął trzecie, a Szwed czwarte miejsce. A wcześniej niewiele brakowało, by Zmarzlika nie było nawet w półfinałach. W GP Wielkiej Brytanii znów swoje najlepsze oblicze pokazał w najważniejszych wyścigach.

#### Mistrz przez chwilę miał dość żuźła

Na dwie rundy przed końcem przewaga lidera nad Lindgrenem wynosiła 24 punkty i wiele wskazywało na to, że mistrzowską koronę Zmarzlik przypieczętuje już w Vojens. Kibice, którzy udali się do Danii, musieli przeżyć srogie rozczarowanie, kiedy tuż przed rozpoczęciem zawodów okazało się, że Polak nie wystąpi w zawodach z racji dyskwalifikacji, której powodem było założenie nieregulaminowego kombinezonu w kwalifikacjach poprzedzających turniej.

Na nic zdały się protesty zespołu Polaka, organizatorzy pozostali nieugięci. Wydarzenia z Vojens odcisnęły silne piętno na samym zawodniku, co dało się zauważyć dzień po GP Danii, przy okazji pierwszego finału PGE Ekstraligi pomiędzy Platinum Motorem Lublin a Betard Spartą Wrocław.

— Na dwa dni odechciało mi się żuźła. Puściło mi to w okolicach środy i teraz się z tego śmieje, ale ta niedziela po GP, to był naprawdę trudny czas. Nic mi nie pasowało, męczyłem się okrutnie - powiedział Zmarzlik na antenie Canal+ w magazynie PGE Ekstraligi po niedzielnym rewanżu we Wrocławiu.

#### Tak wygrywają najwięksi

Lindgren, który w Vojens zajął drugie miejsce, zniwelował stratę z 24 do 6 punktów i o wszystkim miał zadecydować finałowy turniej w Toruniu. Na Motoarenie obaj stoczyli pasjonujący pojedynek, potwierdzając po raz kolejny swoją wielką klasę.

Kluczowe dla losów mistrzowskiego tytułu okazał się ostatni wyścig wieczoru. Zmarzlik i Lindgren awansowali do wielkiego finału. Przy zwycięstwie Szweda Polak potrzebował zająć trzecie miejsce, by cieszyć się ze złota. Czwarta lokata naszego reprezentanta w takim układzie oznaczałaby wyścig dodatkowy.

Dla dopełnienia dramaturgii Polak i Szwed ustawili się pod taśmą obok siebie. Zmarzlik pojechał w stylu godnym największego mistrza. Wygrał start i zostawił rywali daleko w tyle. Zwyciężył w GP Polski i przypieczętował czwarty tytuł mistrza świata.

Dodatkowo wyrównał wyczyn Jasona Crumpa. Podobnie jak Australijczyk ma już w dorobku 23 wygrane turnieje i w tej kwalifikacji nie wyprzedza go już nikt.

#### WYNIKI BARTOSZA ZMARZLIKA W TURNIEJACH GRAND PRIX 2023

29 kwietnia (Goričan): 1. miejsce - 16 (3, t, 2, 3, 2, 3, 3) - 20 pkt do klas. gen.  
13 maja (Warszawa): 3. miejsce - 12 (w, 1, 3, 3, 2, 2, 1) - 16  
3 czerwca (Praga): 4. miejsce - 13 (1, 3, 3, 1, 3, 2, 0) - 14  
10 czerwca (Teterow): 1. miejsce - 16 (2, 2, 3, 3, 3, 3, 3) - 20  
24 czerwca (Gorzów Wlkp.): 1. miejsce - 19 (1, 3, 3, 3, 3, 3, 3) - 20  
15 lipca (Malilla): 5. miejsce - 12 (w, 3, 2, 3, 3, 1) - 12  
12 sierpnia (Ryga): 1. miejsce - 15 (3, 2, w, 2, 2, 3, 3) - 20  
2 września (Cardiff): 3. miejsce - 12 (2, 1, 2, 2, 1, 3, 1) - 16  
16 września (Vojens): dyskwalifikacja  
30 września (Toruń): 1. miejsce

#### REPREZENTANTKA POLSKI NOMINOWANA DO ZŁOTEJ PIŁKI!

**Wielkie wyróżnienie dla Ewy Pajor. Piłkarka reprezentacji Polski i Wolfsburga została nominowana do Złotej Piłki!**

Pajor ma za sobą świetny sezon. Polka została królową strzelczyń ostatniej edycji Ligi Mistrzyń. Strzeliła w niej dziewięć goli. Jedno z trafień zaliczyła w finale. Jej Wolfsburg przegrał w niej z Barceloną 2:3.

26-latką z dobrej strony prezentowała się też w Bundeslidze. W poprzednim sezonie strzeliła w niej dwanaście goli i zaliczyła siedem asyst.

Nie jest to pierwsze wyróżnienie dla Pajor w ostatnich tygodniach. Polka była też nominowana przez UEFA do tytułu Piłkarki Roku. Ostatecznie nagrodę zdobyła Aitana Bonmati.

Wśród nominowanych do Złotej Piłki dominują Hiszpanki, które niedawno zdobyły mistrzostwo świata. Szansę na nagrodę mają Alba Redondo, Olga Carmona, Salma Paralluelo i Bonmati. Na liście ogłoszonej przez „France Football” są też m.in. Sam Kerr, Alexandra Popp czy Wendie Renard. W sumie wyróżniono 30 piłkarek.

Zdobywczynię Złotej Piłki poznamy 30 października. Gala, którą organizuje magazyn „France Football”, odbędzie się w Paryżu.

Źródło: PAP, informacje własne, interia, Onet, interia  
Andrzej Więciorkowski

## Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

### Reprezentujemy Ubezpieczalnie:

Travelers  
Metropolitan  
Safeco  
National Grange Mutual  
Progressive  
Kemper  
National General Formely Tower  
Dairyland  
Foremost  
American Modern  
Quincy

- ★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców
- ★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?
- ★ Skontaktuj się z nami
- ★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon



Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:

DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach

Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709

www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net

NOWA LOKALIZACJA → 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460  
Duży parking z tyłu budynku



Barbara Mrozik





Rosjanin przyjeżdża do gułagu. Strażnik przyjmuje go i pyta:  
- Według papierów dostałeś 50 lat, za co?  
- Strażniku, powiedziałem, że Stalin jest kretynem.  
- I za to dostałeś 50 lat?  
No tak, 10 za obrazę Kremla, 10 za obrazę matki ojczyzny, 15 za obrazę Stalina i 15 za rozpowszechnianie tajemnicy państwowej.

Siedzi facet w autobusie, ścisk jest straszny.  
Facet szepcze przez cały czas:  
- Ale ta młodzież jest niewychowana!  
Nagle ktoś nie wytrzymuje i mówi:  
- Ale przecież ten młody człowiek ustąpił panu miejsca!  
- Mnie tak, ale moja żona stoi, a noga ja boli.

Żona dzwoni do męża:  
- Gdzie jesteś?  
- W pracy.  
- Tak, przecież słyszysz w tle te pijackie rozmowy.  
- Kiedy ty zrozumiesz, że jestem barmanem?!

W kościele dziadek szepcze do babci:  
- Puściłem cichacza.  
- Słyszałam. Muszę ci wymienić baterie w aparacie słuchowym.

Pacjent u dentysty:  
- Ile kosztuje wyrwanie zęba?  
- Sto złotych.  
- Słucham?! Za kilka minut pracy?!  
- Ok, będę wyrwać powoli.

W restauracji niezadowolony klient przywołuje kelnera:  
- Ten obrus jest brudny. Proszę go wymienić!  
- Nie mamy już czystych obrusów.  
- To proszę odwrócić go na drugą, czystą, stronę.  
- A czy szanowny pan myśli, że obrus ma trzy strony?

Żeby rozweselić spiętego pacjenta, dentysta mówi:  
- Zakładam lateksowe rękawiczki, które Chińczyk robi w ten sposób, że moczy ręce w lateksie, a potem je suszy.  
Pacjent nie reaguje. Po pewnym czasie pacjent zaczyna obłędnie się śmiać.  
- Tak rozbawił pana mój dowcip o rękawiczkach?  
- Nie. Ale przypomniałem sobie jak Chińczyk robi prezerwatywy.

- Panie doktorze, mam depresję.  
- Najskuteczniejszym lekarstwem na depresję jest zanurzyć się po uszy w robocie.  
- Ale ja beton mieszam.

- Tatusiu, jak byłeś mały, to dostawałeś od swojego taty lanie? - pyta synek.  
- Oj, dostawałem!  
- A dziadek od swojego taty?  
- Jeszcze jak!

- A pradziadek?  
- Jasne! Czemu o to pytasz?  
- Bo zastanawiam się, kto to kiedyś zaczął...

Ciemna, deszczowa noc listopadowa. Do pubu na wsi w Anglii wchodzi dwóch dżentelmenów. Jeden pyta barmana:

- Czy w tej wsi jest duży czarny pies z białą obrozą?  
- Nie  
- A może w tej wsi jest duży czarny kot z białą obrozą?  
- Nie  
Pytający mówi do kolegi:  
- Wiesz co John, chyba jednak przejechaliśmy pastora.

Ojciec z siedmioletnim synem spacerują po parku. W pewnej chwili stają się świadkami romantycznych oświadczeń.

- Tato, dlaczego ten pan uklęknął przed tą panią? - pyta chłopiec.  
- Ponieważ się jej oświadcza, synu - odpowiada ojciec.  
- A dlaczego wszyscy biją brawa i wszędzie leżą kwiaty?  
- Bo to bardzo uroczysta chwila.  
Chłopiec łapie się za głowę.  
- To mama wczoraj oświadczała się hydraulikowi dwa razy, a ja nawet laurki jej nie narysowałem!

Jaś, pyta się ojca:  
- Tatusiu, jak powstał ludziki?  
- Zostali stworzeni przez Boga.  
- A mamusia mówiła, że ewoluowali od małp.  
- Mamusia mówiła o swojej rodzinie.

## Dla Milusińskich

# ANTONIMY

Napisz w komórkach krzyżówki antonimy do zaproponowanych słów.

1. pechowy	6. zmęczony	11. agresywny
2. ostatni	7. wyobraźny	12. słuczny
3. niepewny	8. szkodliwy	13. bezduszny
4. rozrzutny	9. leniwy	14. zmienny
5. dawny	10. niegrzeczny	

wolno karmić.

Za czasów komunizmu na lekcji plastyki pani kazała narysować prace pod tytułem „Lenin na wakacjach”, minęło kilka minut i pani przechadza się po klasie i ogląda prace uczniów. Podchodzi do Krzysia i ogląda plażę piasek a na piasku opalający się Lenin w okularach, pani mówi  
- No brawo Krzysiu, bardzo dobra praca.  
Podchodzi do Marysi i ogląda góry śnieg i Lenina ubranego w kombinezon narciarski jeżdżącego na nartach, pani mówi  
- No brawo Marysiu, bardzo dobra praca.  
Podchodzi do Jasia i ogląda pokój w nim łóżko i kochająca się żona Lenina z premierem Rosji, pani pyta się  
- Jasiu dobrze, ale gdzie jest Lenin?  
- Na wakacjach proszę pani.

Kierowca ciężarówki pyta stojącego nad brzegiem rzeki policjanta:  
- Jak tu można się przedostać na drugą stronę rzeki?  
Policjant:  
- Można przejechać przez rzekę, tu jest bardzo płytko.  
Samochód wjeżdża do rzeki i znika pod wodą.  
Policjant myśli sobie - Jak to jest, przed chwilą przeszła tędy kaczka i było jej ledwo po pas.

- Mamu kup mi małpkę.  
- A czym będziesz ją karmił Jasiu?  
- Kup mi taką z zoo, bo takich nie

\*\*\*

Ojciec z synem handlują ziemniakami po osiedlach. Zajeżdżają na podwórko i wołają „Ziemniaki! Ziemniaki!” Z drugiego piętra wychyla się kobieta i mówi, że chce.

- Ile?  
- Cztery worki.  
- Synu idź - mówi ojciec.  
Na górze babka pyta: - Dobra. Ile płacę?  
- 200 zł.  
- Hmm, nie mam tyle, ale pan jest dorosły, mi też niczego nie brakuje, może mały numerek?  
- Hmm, wie pani, musiałbym się skonsultować z tatą.  
- Ale, no wie pan, przecież pan jest dorosły, po co takie pytania?  
- Jednak wołałbym zapytać.  
- Ale dlaczego?  
- No bo w zeszłym roku przedmuchał mi 8 ton.

Dwie blondynki chciały zdobyć nagrodę Nobla.

Jedna wpadła na genialny pomysł:  
- No to może polecimy na Słońce?  
- No coś ty głupia, spalimy się.  
- To polecimy w nocy.

Przychodzi rzeźnik do pracy i mówi.  
- Urodziło mi się dziecko.  
Koledzy z pracy pytają się:  
- Ile waży dziecko?  
- 3.20 bez kości.

Opracował Jacek Zawojski

## KATERING u Edyty

Tradycyjna polska kuchnia na wszystkie okazje!

Wesela, komunie, chrzty, pogrzeby, urodziny, święta i inne imprezy okolicznościowe

POLECAMY DOMOWE:

dania, potrawy, ciasta i torty, swojski stół z kielbasami, szynkami, boczkiem, smalcem i wicjskim chlebem

**EDYTA KULAK**  
tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT



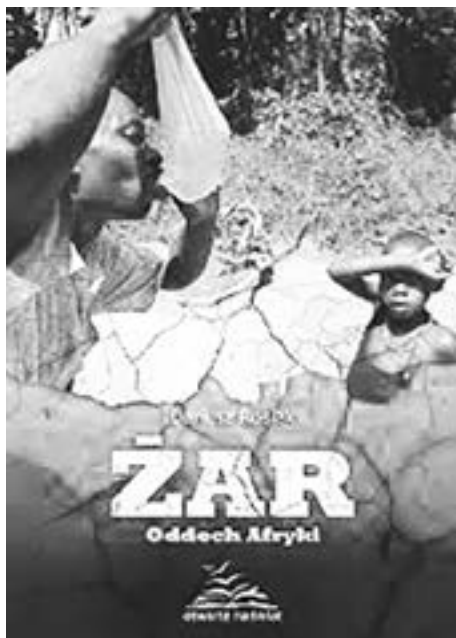
Klub Dobrej Książki prezentuje

w opr. Marii Suchy

# Dariusz Rosiak „ŻAR. Oddech Afryki”

Dariusz Rosiak to doświadczony dziennikarz radiowy i prasowy, pracownik francuskiej stacji RFI, współpracownik sekcji polskiej BBC, a także programu III Polskiego Radia. Właśnie w ramach projektu „Trójka przekracza granice”, Dariusz Rosiak w latach 2007-2010 podróżował między innymi do Afryki. Owocem tych podróży jest „ŻAR. Oddech Afryki”, książka składająca się z 13 rozdziałów poświęconych 13 państwom afrykańskim.

Każde z nich charakteryzują swoiste cechy i uwarunkowania, jak chociażby ogromne znaczenie gabinetów fryzjerskich i wystawnych pochówków w Ghanie czy fascynacja muzyką w Mali. Czytając, dostrzegamy też wiele problemów wspólnych dla tego obszaru oraz poznajemy ich złożoność i konsekwencje hamujące rozwój, takich jak: niebotyczna korupcja, krwawe wojny domowe, setki i tysiące uchodźców, skrajna nędza obok ostentacyjnego bogactwa. Autor posługuje się bardzo klarownym i precyzyjnym językiem, rysuje interesujące obrazy afrykańskiej rzeczywistości poprzez



rozmowy i wywiady z mieszkańcami kolejnych państw, unikając własnych komentarzy i ocen.

Czytając poszczególne rozdziały możemy poszerzyć i uzupełnić swoją wiedzę wyniesioną z wcześniejszych lektur. Rozdział poświęcony Mali przenosi nas w świat „Hardcorowych

bibliotekarzy z Timbaktu” Joshui Hammera, którą to książkę z dużym zainteresowaniem omawialiśmy na jednym z niedawnych spotkań DKK. Z kolei rozdział Republika Południowej Afryki: świat posegregowany to uzupełniające spojrzenie na problemy apartheidu i ciągle żywe jego konsekwencje, zagrożenia dla białych farmerów z zabójstwem Eugene Tere Blanche włącznie, jakie znamy z książki „Wypalanie traw” Wojciecha Jagielskiego. Tego samego autora „Nocni wędrowcy” to poruszające historie dzieci porwanych i siłą wcielanych do Armii Bożego Oporu, o czym przeczytamy także w książce Dariusza Rosiaka „ŻAR. Oddech Afryki”.

Podczas lektury znajdziemy niekiedy kontrowersyjne dyskusje na temat niewolnictwa i jego skutków dla Afryki, ciągle aktualnego pokłosia podbojów kolonialnych tego kontynentu, a także celowości międzynarodowej pomocy humanitarnej. Autor przedstawia tu wiele różnych opinii, prezentowanych przez rozmówców z odwiedzanych krajów, w tym także przez misjonarzy. Warto podkreślić, że własne

spostreżenia autor uzupełnia bogatą bibliografią, szczególnie anglojęzyczną.

Od podróży autora do 13 krajów afrykańskich minęło 10 lat. Jest to czas wystarczający do oceny tego, co się zmieniło w samej Afryce. Doniesienia medialne nie są krzepiące, a napływ uchodźców do krajów europejskich tylko to potwierdza. Postępuje susza, szczególnie w krajach Sahelu, narastają zamachy terrorystyczne, nie zniknęło zagrożenie wojną domową. Obok wcześniejszych zagrożeń pojawiło się nowe – wirus COV 19, który zbiera coraz większe żniwo, szczególnie w RPA.

Zachęcam gorąco do lektury tej książki, najlepiej z możliwością równoczesnego korzystania z atlasu i Wikipedii, celem usytuowania terytorialnego oraz analizy historycznej niektórych faktów. Tak przygotowani mamy szansę odbyć naprawdę kształcącą podróż na „Czarny Kontynent”.

Poszczególne kraje afrykańskie przybliżam w prezentacji PPT, w której treści zaczerpnięte z książki „ŻAR. Oddech Afryki” Dariusza Rosiaka uzupełniłam korzystając z Wikipedii.

Maria Suchy

## Kącik Poezji



### DLA JANA PAWŁA II

Wśród beznadziei- był nadzieja  
Pośród wątpiących- wiary siłą  
Wśród winowajców- odkupieniem  
Co w ludzkie serca wlała miłość!

Pośród złęczonych- był odwaga  
Pośród strapionych- pocieszeniem  
Wśród zgubnej pychy- był pokora  
Wśród pamiętliwych- wybaczeniem!

Wśród głodujących- był On chlebem  
Pośród spragnionych- czystą wodą  
Wśród szukających- odpowiedzią  
Co się jawiła Twoją drogą!

Boże poznany, niepojęty  
Dla chwały Twej  
On Święty, Święty!  
Santo Subito!  
Santo Subito!  
I to- dla chwały Twej!  
Subito Santo!  
Subito Santo!  
Nie stąd, lecz stamtąd  
Nie stąd, lecz stamtąd!

Krzysztof Cezary Buszman

### TAKIM BYĆ

Dobrze by takim było być  
Szczęśliwym, lecz nie ogłupiałym  
I prostym, ale nie prostakiem  
I mądrym, nie zarozumiałym.

Wymagającym nie tyranem  
I kochającym, nie kochliwym  
Dostojnym być, lecz nie wyniosłym  
I dobrym, a nie pobłażliwym.

Co dnia wierzę, że- uda się-

Odważnym, a nie hardym być  
Stanowczym, ale nie upartym  
I ufny być, lecz nie naiwnym  
Nie złotym, ale czegoś wartym.

Służebnym być, lecz nie służalczym  
Troskliwym, ale nie nachalnym  
Człowiekiem ludzkim nade wszystko  
Choć niekoniecznie idealnym.

Krzysztof Cezary Buszman

### PROŚBA CIENIA

Ja Ciebie nie zatrzymam  
Masz naturę dziką  
Jest droga pielgrzymia  
Jest droga donikąd!

Czasem zrób przystanek  
U tamtych, czy u tych  
Jest droga w nieznanie  
Jest droga na skróty.

Ja pełen nadziei  
Twoim będąc cieniem  
Proszę- jedną nie idź  
Tą na zatracenie!

Już sam sobie nie kłam  
Dzisiaj, czy nazajutrz  
Jest droga do piekła  
Jest droga do Raju!

Co minąłeś- zostaw  
O jutro się pomódl  
By Cię droga prosta  
Przywiodła do domu!

Krzysztof Cezary Buszman

### Jesień

Dawną świeżość  
dziś w złote kolory przybrała;  
okazała, dumna, w majestatu todze,  
na przechadzkę w noc ciemną  
sama się wybrała,  
a zmęczona, mgła gęsta  
osiadła przy drodze.  
Mżawką serce bolesne  
z żalu skroń zrosiło,  
wiatrem chce rozwiać grzechy  
bezmyślnego lata...  
Twarz zimna, skamieniała,  
po błocie i słotach  
porozrzuciła przymrozki,  
by stały na czatach.  
Lecz bezsilna, w niemocy,  
na widok pierzyny,  
stopy kalecząc  
na ostrych krawędziach grudy,  
wpadnie w ręce zimy.

Kazimierz Kocharński

### Przy herbacie

Przytłumiony, lekko przygarbiony,  
przy herbacie,  
przed ekranem bliskiej ci Ti-Vi  
przechwytyjesz wieści bieg szalony,  
rwane wątki,  
i nie własne wnioski włączasz  
w obieg krwi.  
Nie na skróty,  
i nie wprost.  
Bez ułatwień,  
i bez nagłych volt.  
Nie komplikuj,  
nic nie komunikuj;  
będzie dobre

to, co dobrze szło.  
Rozżalony, może zawiedziony;  
niedowierzasz,  
nie doceniasz, nie rozumiesz zmian.  
Podzieliły się tożsame strony;  
dziwne zwroty,  
szkice tam, gdzie dotąd był  
żelazny plan.

Nie na skróty,  
i nie wprost.  
Bez ułatwień,  
i bez nagłych volt.  
Nie komplikuj,  
nic nie komunikuj;  
będzie dobre  
to, co dobrze szło.

Nietykalni, nierozpoznawalni -  
dla nich zawsze dobra droga, dobry  
wiatr.  
Zasadniczym nikt niczego nie policzy;  
bez popisów, bez podpisów, złudnych  
braw.

Kazimierz Kocharński

### Pływy

Odlatują ptaki  
pustoszeją plaże  
kurczy się bezkres  
przetrasają piasek  
poszukiwacze szczęścia  
niepokój fal.

Kazimierz Kocharński



# Konflikt Izraela ze Strefą Gazy.

## Jaki będzie miał wpływ na rynki finansowe i ceny ropy?

**Globalne rynki finansowe, które już wcześniej przeżyły wstrząs wywołany przez wysokie stopy procentowe, teraz stoją w obliczu nowej dawki niepewności geopolitycznej po niespodziewanym ataku Hamasu na Izrael.**

Sobotnie uderzenie Hamasu i późniejsze wypowiedzenie Strefie Gazy wojny przez Izrael to poważne zagrożenia dla kruchej równowagi rynków. Pierwszym sygnałem nerwowości był gwałtowny wzrost cen ropy naftowej. Miał miejsce w poniedziałek, 9 października, tuż po rozpoczęciu dnia handlowego w Azji. Zwiększył on obawy o wzrost inflacji. Wraz z rozpoczęciem tygodnia handlowego umocniły się jen i dolar. Także norweska korona skorzystała na rosnących cenach ropy i umocniła się w stosunku do wszystkich swoich konkurentów z grupy G10, do której należą państwa z grupy G7 (USA, Niemcy, Japonia, Francja, Wielka Brytania, Kanada, Włochy), oraz Belgia, Holandia i Szwecja.

Na początku tracił także **amerykański rynek akcji**, podczas gdy notowania na giełdach azjatyckich były mieszane. Główne akcyjne indeksy na Bliskim Wschodzie traciły w wyniku spadku o 6,4 proc. izraelskiego referencyjnego

indeksu giełdowego TA-35 (to największa strata od ponad trzech lat). „Kryzysy geopolityczne na Bliskim Wschodzie zwykle powodują wzrost cen ropy i spadek cen akcji” – powiedział Ed Yardeni, prezes Yardeni Research Inc. „Wiele będzie zależeć od tego, czy obecny kryzys okaże się kolejnym krótkotrwałym zaostrzeniem konfliktu, czy przerodzi się w coś znacznie większego, jak wojna między Izraelem a Iranem” – dodał.

### Wpływ wojny Izraela ze Strefą Gazy na rynki — komentarze analityków

Gonzalo Lardies, starszy menadżer funduszy akcyjnych w Andbank, uważa, że ostatnie wydarzenia zwiększają niepewność na rynkach, rośnie też zagrożenie wysoką inflacją i spowolnieniem gospodarczym, a w centrum uwagi znajdzie się ryzyko geopolityczne. „Możemy spodziewać się gwałtownego wzrostu zmienności, a krótkoterminowe instrumenty o stałym dochodzie ponownie staną się bezpieczną przystanią.”

Natomiast Guillermo Santos, szef strategii w hiszpańskiej firmie zajmującej się bankowością prywatną iCapital, uważa, że pod pewnymi warunkami konsekwencje dla rynków finansowych nie powinny być

szczególnie negatywne. „Dla rynków finansowych konsekwencje nie powinny być szczególnie negatywne, o ile stabilność regionu i brutalny ekspansjonizm Iranu w dziedzinie bezpieczeństwa nie skomplikują jeszcze bardziej konfliktu i ograniczy się on do Palestyńczyków i Izraelczyków” – powiedział Santos.

„Jest oczywiste, że jakiegokolwiek rozszerzenie konfliktu na kraje produkujące ropę naftową, z Arabią Saudyjską na czele, mogłoby spowodować wzrost ceny surowca, co miałyby negatywne skutki inflacyjne dla Zachodu i w przypadku recesji oznaczałoby wysokie stopy procentowe w dłuższym okresie i spadek cen na rynku akcji – dodał.

Alfonso Benito, dyrektor ds. Inwestycji w Dunas Capital, nie spodziewa się, żeby obecna sytuacja miała znaczący wpływ na rynki. „To długotrwała, okropna sytuacja, ale poza krótkotrwałą zmiennością nie powinna mieć dużego wpływu na rynki” – powiedział.

Według Richarda Flaxa, dyrektora ds. inwestycji w Moneyfarm, konflikt może zaszkodzić nastrojom szerokiego rynku, ale nie jest to pewne. Flax uważa, że wiele będzie zależeć od tego,

czy konflikt zostanie ograniczony, czy rozszerzy się – na przykład na północnej granicy Izraela – co może wywołać zwiększone obawy dotyczące towarów, w szczególności ropy. „W ostatnich tygodniach cena ropy naftowej charakteryzowała się dużą zmiennością, a w nadchodzących miesiącach kolejny wzrost może wpłynąć na ceny konsumenckie” – powiedział.

Natomiast Anthi Tsouvali, specjalista ds. strategii aktywów w State Street Global Markets, uważa, że „moment konfliktu nie mógł być gorszy, biorąc pod uwagę rozmowy między Arabią Saudyjską a Izraelem. Konflikt na Bliskim Wschodzie ma oczywisty wpływ na ceny ropy. Rynki będą martwić się wyższymi cenami energii”.

„Jednak biorąc pod uwagę, na jakim etapie cyklu koniunktury się znajdujemy i że światowy popyt spowalnia, skutki konfliktu nie będą tak dotkliwe jak podczas poprzedniego kryzysu energetycznego w 1973 r. Potencjalnie, w razie potrzeby, moglibyśmy liczyć na większą produkcję ze strony Arabii Saudyjskiej, aby zaspokoić popyt” – powiedział Tsouvali.

Źródło: Bloomberg

### OGŁOSZENIA

#### Usługi

**HIGHLANDER TREE SERVICE** - polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew (\$50 zniżki do \$1000 i \$100 powyżej \$1000 z tym ogłoszeniem) ZENEK 203-922-8803. Shelton, posiadamy licencje i ubezpieczenie.

**Międzynarodowe Prawo Jazdy**, Drive International LLC, PO Box 1200, New Britain, CT 06050. Info tel. 860-299-5153.

**Drożność rur** kanalizacyjnych oraz sprawdzanie kamerą stanu w jakim się one znajdują. Marek, dzwonić na numer 860-331-1866

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) Stanisław tel. 860-518-5826.

### OGŁOSZENIA

#### Inne

Szukam pracy do opieki osoby starszej na 4 dni w tygodniu od poniedziałku do czwartku tel. 203 521 1316

Poznam Panią do lat 72 w celu towarzyskim tel. 860-749-1436

Doświadczona, cierpliwa w średnim wieku, zaopiekuję się osobą starszą przez 5 dni w tygodniu. tel. 475-988-5690

#### Sprzedam

**Volvo 2007** po kapitalnym remoncie, **silnik Kumis** oraz **Trailer 2017** z Pracą. tel.203-924-9833

**Sprzedam łóżko szpitalne firmy Hill Room, Total Care Sport.** Niska cena. Tel. 860 402 4244

**Sprzedam samochód** 1991 rok Cadillac Deville, 47,000 mil. Tel. 203 993-4935

## POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

**VOICE OF POLAND** w każdą niedzielę od 9:30 do 10:00, WRYM, 840 AM. Polska muzyka, kącik poezji, aktualności, kącik porad i inne bieżące wiadomości. Kontakt Teresa Borowski, 860-229-6470.

**POLSKA W MUZYCE I PIEŚNI** W każdą niedzielę w godzinach 10.00-12.00 na falach FM 88.7 i na internecie na stronie www.wnhu.org.

## OGŁOSZENIA za \$2

max 15 wyrazów

**Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne**

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478 z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań \_\_\_\_\_ Łączna opłata \_\_\_\_\_ (\$2 za każde wydanie)

Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_ Tel. \_\_\_\_\_

### POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478

tel./fax: (203) 881-1962

email: Poloniakaz@aol.com

web: Polonia-news.cba.pl

#### REDAKCJA:

Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor, Maciej Kochanowicz - web designer

#### WSPÓŁPRACUJĄ:

Wioletta Jusiński, Izabela Pardo-Malecka, Anna Czop, Jacek Zawojski, O. Marcin Cwierz, Kazimiera Ferenc

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.

© 2009 Polonia Publishing, LLC





**TRANSPORT NA LOTNISKA**  
Lotniska: JFK, Logan, Newark, Bradley



**ZNIŻKA NA KAŻDĄ PACZKĘ!**  
-\$10

**WYSYŁKA PACZEK**  
Prosto z naszego biura do Polski



**ORGANIZUJEMY WYCIECZKI DO:**  
NEW YORK, WODOSPAD NIAGARA,  
WASHINGTON DC, BOSTON, LAS VEGAS



**MIENIE PRZESIEDLEŃCZE**  
Wysyłamy samochody, quady,  
skutery, mienie przesiedleńcze



**ODNAWIANIE PASZPORTÓW**  
Pomagamy we wszystkich formalnościach



**WYSYŁKA PIENIĘDZY**  
Prosto z naszego biura do Twoich najbliższych

luxerideenterprise.com



**LUXE RIDE**  
ENTERPRISE

Nasz adres:  
**40 BROAD ST,  
NEW BRITAIN,  
CONNECTICUT**

Nasze numery telefonów:  
**(860)922 1210  
(860)924 0913  
(860)357 3023**

Nasza strona:



luxerideenterprise.com

**OFERUJEMY:**

- Opieka medyczna
- Stomatologia
- Zdrowie psychiczne
- Pediatria
- Fizykoterapia
- Wizyty na telefon
- oraz inne...

15 lokalizacji  
w całym  
CONNECTICUT!

więcej informacji na:  
[www.chc1.com](http://www.chc1.com)



**Community**  
Health Center, Inc.





# MEDICARE

## UBEZPIECZENIA ZDROWOTNE DLA SENIORÓW

- pomoc w zapisaniu się na Medicare
- pomoc w wyborze właściwego planu Medicare
- pomoc w sprawdzeniu Twoich kwalifikacji na zapomogę, która może pomóc płacić za Twoje ubezpieczenie i pokryć koszty lekarstw
- porady finansowe: IRA, 401K, ANNUITY, ROTH IRA itp.
- pomoc w zapisaniu się na "Obama Care" - ACCESS HEALTH
- plany Medicaid dla osób w domach opieki seniorów
- ubezpieczenia na życie
- NOTARIUSZ PUBLICZNY

Osoby z niskimi dochodami, które otrzymują ze stanu (Gray Card), właśnie teraz mają okazję skorzystania z planu, który pokrywa usługi dentystyczne okulistyczne, koszty dojazdu do lekarza, koszty kupna aparatów słuchowych, pomaga sfinansować zakupy produktów spożywczych i medycznych, które nie wymagają recepty.

Chroń i powiększaj swoje oszczędności zaczynając od 5% rocznej stopy procentowej. Nie zwlekaj z podjęciem decyzji. Zadzwoń do nas już dziś! Stawki mogą już wkrótce ulec zmianie.

LIMIT MIĘSIĘCZNYCH DOCHODÓW, ABY KWALIFIKOWAĆ SIĘ NA POMOC STANOWĄ		
QMB	1 osoba małżeństwo	\$2,564.00 miesięcznie \$3,467.00 miesięcznie
SLMB	1 osoba małżeństwo	\$2,807.00 miesięcznie \$3,797.00 miesięcznie
ALMB	1 osoba małżeństwo	\$2,989.00 miesięcznie \$4,043.00 miesięcznie



**BEATA  
RAYMOND**

**LICENCJONOWANA  
AGENTKA NA  
STANY:  
CT, MA, FL**



**GODZINY PRACY  
BIURA NEW BRITAIN  
PON-PT 9AM-4PM  
SOBOTA 9AM-12AM (CO DRUGĄ)**

**195 WEST MAIN STREET, NEW BRITAIN CT 06052  
360 N MAIN ST, SUITE 5, SOUTHTON CT 06489**

**WEBSITE: RAYMONDSENIORPLANNING.COM  
EMAIL: RAYMONDSENIORPLANNING@GMAIL.COM**

**(203) 699-2611**

We do not offer every plan available in your area. Any information we provide is limited to those plans we do offer in your area. Please contact Medicare.gov or 1-800-MEDICARE to get information on all of your options